Nr 211. Dnia 28 Września. Poniedziałek. Dnia 16 (28) Września 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rsr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Ś. Wacława Kr. Czeskiego.
Jutro Ś. Michała Archanioła.
Środa: S. Hieronima Kapł. Dokt. Koś.
Czwartek: Ś. Remigiusza Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 5 m. 56.
Zachód „ „ 5 „ 44.

Długość dnia godzin 11 minut 48.
Ubyło „ „ 4 „ 55.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Piątek: ŚŚ. Aniołów Stróżów.
Sobota ŚŚ. Kandyda M. i Ludomira.
Niedziela: *N. M. P. Różańcowej.*
Poniedziałek: ŚŚ. Placyda M. i Flawji P.

— W kościele Ś-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, rozpoczęło się w zeszłą sobotę, przerwane na niejakiś czas z powodu wewnętrznej restauracji tej Świątyni Pańskiej, uroczyste Nabożeństwo. Tegoż dnia po południu odbyło się poświęcenie wnętrza Świątyni, po której to ceremonji odprawione zostały pierwsze Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu poprzedzające Odpust wczorajszy corocznie w tej Świątyni się odbywający na pamiątkę dorocznej uroczystości Ś-tej Tekli Panny i Męczenniczki. Summę w czasie tego odpustowego Nabożeństwa, celebrował Zarządzający kościołem JKs. Dudrewicz, sekretarz konsystorza. Słowo zaś Boże głosił budującemi słowy JKs. Michalski, wikarjusz kościoła parafjalnego Ś-tej Trójcy na Solcu.

Dziś w tejże samej Świątyni rozpoczyna się pierwszemi Nieszporami z wystawieniem Najświętszego Sakramentu Odpust zupełny, który jutro, jako w uroczystość *S go Michała Archanioła* w dalszym ciągu z wystawieniem,, z kazaniami i processjami tak w czasie Summy jak i w czasie Nieszporów kontynuowanym będzie.

— Kościół Ś-tej Anny na Krak.-Prrzedm., obchodził w dniu wczorajszym Nabożeństwem odpustowem doroczną swą uroczystość Bł. Ładysława z Gielniowa, niegdyś kapłana i kaznodziei tego kościoła, którego zwłoki w tejże świątyni spoczywają. Nabożeństwo odbyło się z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami, głoszonemi tak z rana jak i po południu. W czasie ostatniej procesji odśpiewaną została Litanja do uroczystującego Patrona, w jego kapliey i przed jego ołtarzem, poczem tłumnie zgromadzonym pobożnym udzielonem zostało błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— W kościele Ś-go Krzyża obchodzoną była wczoraj Odpustem zupełnym doroczna pamiątka „Poświęcenia kościoła.“ Summę i Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesjami celebrował JX. Sardykowski, słowo Boże głosił JX. Dydyński, obaj wikarjusze miejscowi.

Takaż sama uroczystość „Poświęcenia kościoła,“ obchodzoną była Odpustowem Nabożeństwem jeszcze w trzech Świątyniach Pańskich, a mianowicie: w kościele Ś-go Marcina, gdzie Summę z wystawieniem Najświętszego Sakramentu celebrował JX. Malatyński, wikarjusz kościoła katedralnego, w kościele Ś-go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej i w kościele Powązkowskim, gdzie przy wczorajszej pogodzie, pobożni licznie się zebrali, a słowBoże w czasie Nieszporów głoszonem było na cmentarzu.

— W kościele Panny Marji na Nowem-Mieście w czasie summy celebrowanej przez JX. Walichnowskiego, chór miejscowy pod kierunkiem p. Rosłońskiego odśpiewał mszę Vogta na Benedictus, „O sacrum“ Bethovena. Słowo Boże głosił JX. Dzieniakowski.

— W dniu dzisiejszym Kościół Święty obchodzi pamiątkę Śgo Wacława, który pomimo, że zrodzony z poganki, córki księcia Lutyków, w wierze Chrystusowej do najwyższej doszedł doskonałości, co zawdzięczał babce swojej Ludmile księżnie czeskiej, której wychowaniu ojciec go powierzył.

Po zgonie ojca swego Wratysława, i po dojściu do pełnoletności, odziedziczył tron czeski, wtenczas to poczynającą się dopiero rozpowszechniać w Czechach wiarę chrześcijańską z całem zapałem i miłością Chrystusową po całem państwie rozszerzał. Niedługo jednakże cieszył się owocami rozpowszechnionej przez siebie w kraju swojem wiary, zazdrosny bowiem i chciwy władzy brat, zamordował go podstępnie roku Pańskiego 935. Ciało tego Świętego Męża przewiezione zostało do Pragi i złożone w zbudowanym przez niego kościele Śgo Wita. Do obchodu pamiątki jego Kościół dzień 28go września oznaczył.

— JW. Warszawski Jenerał Gubernator dowodzący wojskami, raczył odłożyć wyjazd swój z Warszawy i zamierza udać się w podróż Drogą Żelazną Warszawsko-Wiedeńską we środę 18 (30) września r. b.

Wystawa Rolniczo-Przemysłowa
w roku 1874.

Winniśmy jeszcze czytelnikom sprawozdanie z działów 3, 4, 5 i 6go. Pośpieszamy z niem obecnie, kreśląc je pobieżnie, gdyż specjalne nie naszem jest zadaniem.

Dział IIIci zawierający płody przemysłu rolnego i leśnego nie wielkich był rozmiarów, niewiele bowiem zaliczono do niego przedmiotów. Mąka, kasza, krochmal, oleje, drożdże, piwo, sery, masło, nawozy chemiczne, terpentyna, smoła, gonty, deski oto i wszystko.

Najliczniej z tego reprezentowane były mąka i piwo.

Jako okaz godną była uwagi wystawa browaru parowego Kijoka i Ski przedstawiająca cały przebieg wyrobu piwa oraz materjały doń używane. Takie okazy są nietylko ozdobą ale i nauką.

Z nawozów chemicznych zwracały na siebie uwagę okazy przedstawione przez fabrykę L. Spiessa, której przypada zasługa pierwszeństwa w produkowaniu u nas tych materjałów.

Serów krajowych było dużo i dobrych jak np. Obrina, cóż z tego, kiedy je musimy w sklepach płacić po cenach zagranicznych.

Po za konkursem wystawione były fabryczne przetwory produktów gospodarczych jak skóry, ocet, bu ljon i t. p. Cukier był wyłączony z konkursów, ale i po za konkursem nie przedstawiano go wcale.

Fabryka Żyrardowska urządziła elegancką wystawę ze swych przędz lnianych, ograniczając się wszakże na wyrobach mających bezpośredni związek z gospodarstwem rolnem.

Dział IVty machin świetnie był reprezentowany, chociaż więcej widzieliśmy w nim wyrobów zagranicznych niż krajowych.

Najliczniej przedstawione były okazy: Towarzystwa akcyjnego „Lilpop, Rau, Löwenstein i Ska“, Warszawskiej fabryki machin rolniczych oraz tutejszych składników machin rolniczych pp. Goldenringa, Ławickiekiego, Rodkiewicza.

Widzieliśmy w tym dziale kilka zupełnie tu nieznanych nowości, pomiędzy innemi naprzykład przyrząd Szemiota z Odessy wyrabiany w Anglji i służący do opalania lokomobili słomą. Jestto pomysł bardzo praktyczny i wszyscy angielscy fabrykanci machin wyrabiają go już u siebie płacąc naturalnie wynagrodzenie właścicielom patentu wynalazczego pp. Szemiotowi i Head'owi. Pierwszy jest naszym rodakiem, drugi znany jest w Warszawie gdyż budował wodociąg tutejszy.

Praktyczny wielce maneż widzieliśmy w wystawie p. Goldenringa. Koło zębate wielkie tego przyrządu wyrobione jest z kilkunastu części zestawionych ze sobą za pomocą szrub. Tym sposobem w razie ułamania się któregokolwiek zęba nietrzeba przemieniać całego koła ale dość jest założyć nowy kawałek. Maneż ten pochodzi z fabryki Ekerta w Berlinie i służył na wystawie do wprawiania w ruch żniwiarki Buckey'a.

Pług Cichowskiego wyrobiony przez fabrykę angielską Howarda świadczył o wartości naszych pomysłów ale jednocześnie o niższości naszych wyrobów metalowych.

TEATR.
„ŚWIĘTOSZEK“ MOLIERA.

Lat temu dwieście dziesięć na słynnych uroczystościach dworskich odbywających się w Wersalu przez cały tydzień, w maju 1664 r., towarzystwo aktorów pod dyrekcją Molièra, odegrało poraz pierwszy trzy akty sztuki niewydanej p. t. „Tartuffe“.

Sztuka podobała się — ale nie zdawała się przeznaczoną do wywołania takiej burzy, jako później towarzyszyła jej ukazaniu się w Paryżu. Widzowie zajęci ostentacją i świetnością zabaw nie odrazu odgadli doniosłość nowej komedji — chociaż wystawione już dawniej „Precieuses ridicules“ mogły były przekonać ówczesną publiczność, że zuchwały syn tapicera nic i nikogo nie oszczędza.

Moliére był wtedy w całym blasku i u szczytu swej genialnej działalności. Poznano już jego „Roztrzepańca“, „Szkołę mężów“ i „Szkołę kobiet“ — a początek „Świętoszka“ zapowiadał jedno z tych arcydzieł, które unieśmiertelnić miały imię ojca komedji francuzkiej.

Trzy akty „Tartuffa“ odegrane były powtórnie we wrześniu tego samego roku w Villers-Coterets i zaczęły już budzić podejrzenia i nienawiści. Posypały się skargi w skutek których Ludwik XIV zmuszony był zabronić przedstawienia „Świętoszka“ w Paryżu, jakkolwiek nic w niej zdrożnego nie widział sam nuncjusz papiezki znający sztukę z czytania. Molier ufny we względy królewskie, czekał na chwilę przyjaźniejszą i odczytywał swoją komedję u różnych znakomitości ówczesnych. Książę Kondeusz kazał grać u siebie całego „Świętoszka“, — czemu król bynajmniej się nie sprzeciwiał; autor czytał ją także słynnej Ninon de Lenclos, której zwykle radził się w wielu rzeczach i na której „Tartuffe“ wielkie zrobił wrażenie.

Paryż czekał na przedstawienie „Świętoszka“ do do 1667 r. Przez ten czas wyczekiwania Molier nie próżnował. „Miłość lekarzem“ „Don Juan“ „Odludek“ „Doktór z musu“ „Melicerta“ i „Sycylijczyk“ — poprzedziły „Tartuffa“, który stanął nagle przed publiczności w chwili kiedy go uważano za dawno już pogrzebanego nieboszczyka. Na afiszu zamiast nazwiska „Tartuffe, — czytano tytuł „Szalbierz“ *(L' Imposteur)*; uwodziciel Elmiry nazywał się Panulf.

Było to w piątek, 5 go sierpnia 1667. Król oblegał wtedy Lille, dwór rozjechał się. Paryż zdawał się zupełnie pusty—trudno było o lepszą sposobność do tak śmiałej próby. Molier ogłosił afiszami „Szalbierza“ mimo poprzednie zakazy i nie uprzedziwszy nikogo. Wrażenie było piorunujące; ale nazajutrz po pierwszem przedstawieniu, p. de Lomoignon pierwszy prezydent wstrzymał sztukę, w skutek czego dwóch delegowanych od komedji, Lagrange et la Thorilliere udali się do obozu pod Lille z podaniem Moliera do Ludwika XIV go. „Rzecz pewna Najjaśniejszy Panie, konkludował Molier w swojem podaniu, że nie mogę myśleć o pisaniu komedji, jeżeli „świętoszki“ będą górą.“ Król który mógł się się rozgniewać, bo odmówił był upoważnienia aż do nowego rozkazu, kazał Molierowi odpowiedzieć uprzejmie—pozostawił jednak sprawę w zawieszeniu.

Zawieszenie trwało półtora roku—a w ciągu tego czasu niezmordowany geniusz puszczał w świat „Amfitryona,“ „Georges Dandina“ i „Skąpca.“

Nareszcie 5-go lutego 1669 r. we wtorek, król zezwolił na drugie przedstawienie „Świętoszka.“ Sam autor grał Orgona, Du Croisy—Tartuffa, panią Pernelle grała słynna Bejart, Elmirę, panna Moliere. Kto pamięta co się działo za naszych czasów po ukazaniu się „Żyda tułacza“ Suego, ten może mieć przybliżone pojęcie o usposobieniu publiczności patrzącej przed dwoma wiekami na przedstawienie „Świętoszka.“

Salony, teatra, kazalnice grzmiały przeciwko *potworowi*, któremu król w przystępie *słabości* pozwolił ukazać się w Palais Royal. Bossuet i Bourdalou, nie pozostali w tyle za innemi, ciskając również pioruny przeciwko zuchwałemu komedjantowi, któremu się zdawało, że mu wszystko wolno. Nawet łagodny Fenelon, schlebiając kamarilli, której się lękał, zauważył że Molier „nadaje występkowi wdzięczną formę, i cnotę przybiera w śmieszną surowość“ —a w obec braku w wierszach Moliera, pięknie brzmiących perjodów, autor Telemaka był tak niepocieszonym jak Calypso po odjezdzie Ulissessa.

Jaka była przyczyna tej namiętnej krucjaty przeciwko sztuce teatralnej wtedy gdy tyle innych ważniejszych rzeczy zajmowało Francję, która zajmowała całą Europę? Moliére z głęboką trafnością określa przyczynę tej zawziętości, w przedmowie dodanej do „Tartuffa“ w dwa lata po pierwszem jego przedstawieniu.

„Oto sztuka, pisze autor „Świętoszka,“ która wiele narobiła hałasu i długo była prześladowaną; a ludzie których przedstawia dowiedli, że potężniejsi są we Francji od tych, których dotychczas przedstawiłem. Markizowie, przesadzone elegantki, mężowie zwodzeni, i doktorzy udawali że się bawią razem ze wszystkiemi patrząc na obrazy z nich samych zdejmowane. Ale obłudnicy nie lubią żartów, zatrwożyli się śmiałością z jaką przedrzezniałem ich miny. Jestto w ich oczach zbrodnia, której mi nigdy nie przebaczą, uzbroili się więc przeciwko mej komedji ze straszną wściekłością. Nie napadli jednak na mnie ze strony, która ich dotyka; zbyt są w sztuce życia wyćwiczeni, ażeby dno swej duszy odsłonili. Według chwalebnego swego zwyczaju z własnych interesów uczynili sprawę Boga: „Tartuffe“ w ich oczach jest sztuką obrażającą pobożność. Ma to być komedja pełna obrzydliwości, od początku do końca wszystko w niej zasługuje na ogień piekielny.“

Obłuda więc i tylko obłuda okrywająca się płasz-

Młocarń parowych a raczej mechanicznych mnóstwo było na placu wystawy. Są to machiny bardzo już udoskonalone, słyszeliśmy jednak specjalistów utrzymujących. że dobra ręczna młocarnia korzystniejszą bywa w wielu razach.

Jako rzecz mało u nas znaną oglądaliśmy naczynia z blachy żelaznej do przewozu okowity wyrabiane przez fabrykę warszawską a także u pp. Szoltzego i Rephana. Naczynia takie niedopuszczają parowania okowity ani utoczenia przez łaknących.

W pawilonie fabryki towarzystwa Lilpopa, Rau i Lewensteina stała pomiędzy innemi kuchnia polowa zbudowana przez prof. Kaczyńskiego. Kuchnia taka jako oszczędna na paliwie, a przedewszystkiem wygodna w marszach, ma być wkrótce wprowadzona do armii rossyjskiej. P. Kaczyński wystawił też piece odznaczające się oszczędnością paliwa.

Nieopodal pawilonu stała budka drewniana, a w niej trzy młyny ręczne i manežowe dla małych gospodarstw zbudowane przez Gustawa Neumana z Warszawy, są to niezmiernie praktycznie obmyślane przyrządy.

Z narzędzi fizycznych zwracała uwagę wszystkich machina parowa w modelu wyrobiona prześlicznie przez p. K. Berenta, mechanika uniwersytetu, oraz wagi z fabryki Woroncow-Weliaminowa.

Z narzędzi do użytku domowego i fabrycznego godne były uwagi nagrodzone wielkim srebrnym medalem wyroby ze stali lanej z fabryki W. Bieńkowskiego (dawniej S. Gerlacha).

Zakład ten przedstawił cały zbiór narzędzi do użytku fabrycznego, jak piłki do tarek buraczanych, noże do krajania buraków przy systemie diffuzyjnym, kosy do sieczkarń. noże do żniwiarek i t. p., które dotychczas sprowadzano z zagranicy.

Jako zupełną nowość, p. Bieńkowski przedstawił amerykańską machinkę do krajania chleba. Zdaje się że tęż samą machinkę możnaby zastosować do obrzynania papieru.

Obok, zwracał na siebie uwagę zbiór wyrobów spółki Zjednoczonych ślusarzy. Szczególniej odznaczały się tam różnego rodzaju zamki i kassy ogniotrwałe.

Jako nowość, oglądaliśmy machiny do robienia pończoch wystawione przez pana Szmidta. Machina taka w tym jest stosunku do robót na drutach co machina szyjąca do bielizny. Jak ostatnia wyrugowała igłę, tak pierwsza wyruguje wkrótce druty.

Mieliśmy sposobność oglądania machiny w działaniu i przekonaliśmy się, że dziewczynka 12 letnia jest w stanie wyrobić w ciągu kwadransa skarpetkę ze szlakiem i zarobioną piętą, w ciągu zaś 17 minut pończoszkę dla 10 letniego dziecka. Skład machiny jest bardzo prosty, więc i nauka na niej nie trudna.

Pożądanem byłoby zastosowanie tego nowego przyrządu we wszystkich zakładach dobroczynnych. Ponieważ na machinie w ciągu 10 godzin można z łatwością wyrobić 20 par skarpetek, opłaci się więc szybko koszt sprawienia wynoszący rs. 85, 135 i 215, zwłaszcza, że machina wyrabia nawet kaftaniki, chustki, kamasze, rękawki i t. p.

Z wyrobów metalowych fabrycznych zasługują na uwagę pięknie kończone i z wybornego materjału odlewy żelazne z fabryki Rudzkiego, oraz wyroby znanej od lat tylu fabryki K. Mintra, której pawilon cały żelazny, otoczony klombami, był jedną z największych ozdób placu wystawowego.

Z wyrobów i machin po za konkursowych godne były uwagi wyroby szczotkarskie A. Fejsta, przybory do telegrafów B. Hantkego, formy do cukru Zuckerwara, oraz powozy pp. Rentla, Romanowskiego, Koryckiego i Augustynowicza. Tego ostatniego oglądano mianowicie karetę z drzewa niepoliturowanego jeszcze, jako okaz dobroci użytego materjały drzewnego.

Hr. Aureli Poletyłło wystawił meble z drzewa giętego. Wyrób zarówno jak i rysunek tych mebli rokuje im odbyt należyty, co krajowi pozwoli zatrzymać znaczne summy wysyłane dziś za granicę za ten rodzaj wyrobu niezmiernie już u nas rozpowszechniony a obecnie zakupywany ogromnemi ilościami do Cesarstwa.

Z działu V budownictwa zwracały na siebie uwagę betony p. Jarockiego i wyroby z kamienia Szydłowieckiego p. Mantzla odznaczające się niesłychanie nizkiemi cenami, oraz cegła formowana T. Witkowskiego z Mokotowa.

Jako nowość oglądaliśmy okno z górną połową otwieraną podług systemu wynalezionego przez budowniczego Ankiewicza.

Wystawa asfaltów i cementów pp. Leitgebera, Pietschmana i Spornego była istnem cackiem godnem najpierwszych wystaw przemysłowych. Wszystkie rodzaje podłóg i pokryć asfaltowych były przedstawione w sposób jak można najestetyczniejszy. Pomnik z cementu Grodzieckiego i płyty marmuru szlązkiego różnokolorowe A. Mackeana dopełniały całości działu budownictwa.

Kończąc na tem sprawozdanie z wystawy nie możemy pominąć milczeniem bardzo pięknych trawników i klombów zaimprowizowanych w ciągu paru tygodni przez p. Hipolita Cybulskiego, starszego ogrodnika ogrodu Botanicznego. Urządzenie ich przedstawiało wielkie trudności raz z powodu tegorocznej upartej suszy, powtóre dla tego, że cały plac jako nawieziony oddawna gruzem niepozwala się rozwijać roślinności i trzeba aż było nawozić go nową zupełną warstwą ziemi ogrodowej.

Wiadomości miejscowe.

= Ostatnia w tym roku loterja fantowa odbyła się wczoraj w parku prazkim.

Zabawy tego rodzaju są przyjemne, lecz zbyt prędko powszednieją.

Loterje też fantowe dawno przestały bawić, a wabikiem jedynym jaki im pozostał jest hazard.

Większe wygrane, cenniejsze fanty stanowią o pomyślności zabawy; że zaś prazka loterja po dwóch poprzednich odbytych w ogrodzie Saskim nie mogła się zdobyć na wielki dobór fantów, więc i powodzenie jej było trochę zachwiane.

Szczęściem w założeniu swem miała, wczorajsza loterja charakter zebrania ludowego, charakter ten ją zbawił. Park zapełnił się sporym zastępem publiczności, szpital zaś prazki zyskał jaki taki zasiłek.

Muzyki wojskowe uprzyjemniały zabawę, pogoda zaś a nadewszystko fajerwerki dopełniły reszty.

= W sobotę w południe, na gruntach wsi Dębinki u pana Czechowicza, odbywała się próba trzech kartoflarek, z pomiędzy tych jakie znajdowały się na Wystawie.

Późne przywiezienie machin na grunt, a co gorsza niezupełnie dokładne pierwiastkowe ich złożenie, sprawiły, że próba mogła się rozpocząć zaledwie o godzinie 2giej po południu. Próbowano kartoflarki z zaprzęgiem 4ro-konnym, a późniaj we dwa woły. Krótkość czasu i deszcz nawalny, nie pozwoliły próby wykonać należycie.

Wyjechaliśmy z Dębinek nieprzekonani wcale która z kartoflarek była najpraktyczniejszą, pewni jednak, że narzędzie to wywoła te następstwa przy zbiorze kartofli, co żniwiarka przy zbiorze zbóż.

= Wiadomo o tem powszechnie, że Robert d'Evreux hrabia Essex, chociaż był wice królem Irlandii, wielkim Marszałkiem i naczelnym wodzem wojsk angielskich przeciwko buntownikom Irlandzkim, nie lubił bardzo się trudzić. Drogo to nawet go kosztowało, bo przez tę opieszałość swoją stracił wojsko godności a nawet i życie.

A jednak przez dwieście siedemdziesiąt lat z górą człowiek dziwnie sie zmienia, gdyż hrabia Essex puszczony w podróż przez Laubego i kierując się ku scenie naszego wielkiego teatru doszedł aż do Eldorado i wystąpił tam w świetnym nawet bardzo orszaku lorda Burleigh Kanclerza Anglji Waltera Raleigha i wielu innych utytułowanych osób, nie wyłączając nawet wielkiego mówcy, który *bile* parlamentu składał u stóp Królowej.

Nie pytajcie mnie w jaki sposób powodziło się w ogródku przy ulicy Długiej faworytowi siedemdziesięcio-letniej blizko Elzbiety. Radził on sobie jak mógł, a widocznie radził skutecznie, bo przed ścięciem i nawet po ścięciu wywołany został, co musiało być balsamem pociechy dla hrabiny Rothland, potajemnie z nim zaślubionej, która aż ochrypła z ciężkiego żalu po nim.

Że dyrekcja Eldorada chciała dobrze, o tem nie wątpimy, bo przy przedstawianiu tej sztuki podjęła sporo kosztów i kłopotów nie mało, ale chcieć i módz, to dwa oddzielne słowa, a mądrość ludzka na tem głównie zależy, żeby chcieć tylko co się może.

Na ten raz panna Czesława Czapska w roli hrabiny Nottingham umiała dość zadawalniająco połączyć te dwa warunki. Za to też przy końcu sztuki wygoniono ją z dworu, żeby nie robiła wstydu swoim.

I dobrze się stało, bo wszakże harmonja we wszystkiem jest potrzebna.

---

czem religii—nie zaś religia sama, jak twierdzili oszczercy Moliera, zadrżała pod chłostą nieśmiertelnego twórcy „Świętoszka". Mógł Molier w obec ciskającej się na niego potwarzy bronić się w przedmowie od zarzutu niereligijności; mogli późniejsi biografowie przytaczać tekst podania wniesionego po jego śmierci do arcybiskupa paryzkiego przez wdowę, dopominającą się o modły za nieboszczyka „który przed śmiercią żądał spowiednika i umarł jak dobry chrześcianin"— dla umysłów nieprzyćmionych żadnem sekciarstwem, komedja sama jasno wyłuszcza intencje autora, który jak zwykle, stanął na stanowisku wszechludzkiem i stworzył Świętoszka prawdziwego po wsze czasy i pod każdym stopniem szerokości geograficznej.

Molier zresztą niechętnie dotykał kwestji religijnych. „Tartuffe" i „Don Juan"—to dwie jedyne sztuki, w których pozwala sobie rozprawiać w tej materji, ale trzeba było tylko ówczesnego zaślepienia i stronniczej zawiści, ażeby w rozmowie Sganarella z Don Juanem lub też w argumentacji Kleonta nie dopatrzeć się istotnych intencji autora. Czuł koło siebie Molier tę wrogą atmosferę, to też z jaką ostrożnością bierze się do rzeczy! jak przygotowuje widza do ukazania się na scenie tej niezrównanej postaci, która łączy w sobie posągowość typu, z przedziwną charaktetystyką rodzajowej sylwetki.

Z pięciu aktów „Świętoszka" dwa poświęcił Molier na ekspozycję, ale doprawdy trudno coś misterniejszego nad tę ekspozycję. Rysują się w niej nietylko wszystkie figury działające: Orgon, zfanatyzowany przez świętoszka, pani Pernelle, zaklinająca się tylko na Tartuffa, spokojna a filuterna Elmira, para kochanków, którzy jak wszyscy zakochani Moliera przekomarzać się muszą dla przyjemności pogodzenia; Doryna uosobienie tego co się u nas zwie „chłopskim rozumem" ze szczyptą francuzkiego sceptycyzmu i Kleont wcielona zacność przeciwstawiona szalbierstwu świętoszka; —ale nadto staje w wyobraźni widza sam bohater dopóki widomie od trzeciego aktu całej akcji około siebie nie zgrupuje.

Na pozór udział „Tartuffa" w tej akcji nie wielki jest w stosunku do uwijania się po scenie innych działaczy: „Świętoszek" ma w gruncie rzeczy dwie tylko sceny, w których sam czynami usprawiedliwia to co o nim w ciągu całej sztuki mówiono — ale te dwie sceny to dwa arcydzieła obserwacji, taktu w traktowaniu najdraźliwszych szczegółów — czuć w nich wytworność i lekkość ręki mistrza.

Wobec tak wspaniałej całości jak cztery pierwsze akty „Świętoszka" krytykowanie rozwiązania w akcie piątym lub niepotrzebnego istotnie powikłania ze szkatułką—wydaje nam się po prostu pedantyzmem— jak również erudycyjne wynajdywania zapożyczań, których Molier miał się w swem arcydziele dopuszczać. Cailhava twierdzi, że arcywzorem Tartuffa była włoska komedja *Il dottore Bacchetone*; Ricoboni zaś utrzymuje że Molier pisząc Świętoszka czerpał z dwóch włoskich źródeł *il dottor pedante scrupuloso* i *Arlecchino mercante prodigo*. Potomność obojętna jest na tę uczoność komentatorów powtarzając z p. Alfonsem Royer: „Opowiadania rapsodów przetopiły się w epopejach homerycznych. Złodziej kradnie, wódz zdobywa, lichy poeta popełnia plagiat, geniusz „bierze zewsząd, gdzie znajdzie."

„Świętoszka" odegrano wczoraj z sumiennością dowodzącą że artyści nasi umieją szanować arcydzieła. Można się nie zgadzać z panem Rapackim na jego sposób pojmowania postaci „Tartuffe;" można być przeciwnym temu odcieniowi ascetyzmu nadanemu przez artystę typowi który podług autora miał być „grubym, tłustym z czerwonemi policzkami;" można uczynić pewne zastrzeżenia co do ubioru, który, jak na człowieka wojującego ubóstwem i pokorą, zanadto może świeci aksamitami, materją i koronkami (w „Comedie Française" Tartuffe, ubiera się czarno, włosy ma krótsze i czarną krymkę na głowie"). Raz jednak przystawszy na punkt wyjścia p. Rapackiego, trzeba przyznać że artysta przeprowadził swój charakter logicznie, konsekwentnie i że dwie sceny z Elwiną wycieniował usilnie.

O parze kochanków wolimy nie wspominać; natomiast o babce ich pannie Figarskiej winniśmy przypomnieć że gestykulacja nie zastąpi dykcji że za wiele widzieliśmy panią Pernelle a za małośmy ją słyszeli.

Pragnęlibyśmy tylko aby pan Rapacki pod cieniowanie nie podciągał *przeciągania* i dykcji cedzonej w której żadna namiętność uwydatnić się nie może. Tartuffe też wczorajszy był może kazuistą, ale nie czynił wrażenia namiętnego rozpustnika.

Pan Ostrowski dobrze pojął postać Orgona szczególniej w 4-ch pierwszych aktach. Po scenie pod stołem utalentowany ten artysta zachwiał się trochę i nie jednostajnie ton roli do końca utrzymywał.

Pani Nowakowska jako Elmira zachowała stosowny nastrój żartobliwego wdzięku który częściej jeszcze powinienby ożywiać jej posągową postać.

Pani Bakałowicz, stworzyła jak zwykle arcydzieło z roli Doryny. Z całej galerji typów molierowskich snujących się wczoraj po scenie, to było jedyne studjum artystyczne w poważnem tego słowa znaczeniu.

Rozumny i praktyczny Kleant przyzwoitego znalazł przedstawiciela w panu Grzywińskim — a p. Stolpe z chwalebną gotowością podjął się małej rolki pana Loyal, którą potrafił napiętnować pocieszną charakterystyką.

Pan Prażmowski pracuje i postępuje—dowiódł tego wczoraj w energicznie oddanej roli Damisa.

Przekład „Świętoszka" dokonany został przez pana Klemensa Podwysockiego poprawnie i gładko. —B.—

Szczerze mówiąc radzimy towarzystwu w Eldorado które zyskało tu nie małe powodzenie, unikać wielkich sztuk historycznych. Wszakże nie brak dramatów ludowych, których przedstawienie o wiele mniej trudności nastręcza, oraz drobnych komedyjek i operetek, stanowiących właściwe pole popisu dla tego towarzystwa.

= W tych dniach przybył do Warszawy aeronauta amerykański Wells i zamierza odbyć tu parę podróży napowietrznych. Szkoda, że pan Wells nie wybrał się wcześniej; obecnie bowiem spóźniona już jest pora.

Dla pośpiechu i usunięcia wielu niedogodności pan Wells zamierza wznieść się balonem napełnionym nie gazem oświetlającym, ale ogrzanem powietrzem, to jest tak zwanym Montgolfierem.

Aeronaucie w wycieczkach napowietrznych, towarzyszy stale małżonka.

= Słyszeliśmy (powtarzamy jednak tę wiadomość z wszelkiemi restrykcjami) że dyrektorowie teatrów w Tivoli i Eldorado mają podobno otrzymać pozwolenie przedłużenia przedstawień aż do 13 Grudnia r. b. Samo z siebie się rozumie, że w takim razie musieliby oni pomyśleć o innem pomieszczeniu dla swoich towarzystw. Jest to kwestja bardzo trudna do rozwiązania, ale przy zabiegłości i koniecznym pośpiechu wszystko jest możliwe.

— (Art. nad.) *Panie Redaktorze!*— Jeszcze z wystawy—i w imie prawdy chciej zamieścić w szpaltach swego pisma:

W dobrach Krasne (powiat Ciechanowski), roboty drenowania, prowadzonemi są wedle mego planu, z tytułu których to robót za wszelkie niespecjalności, niech mnie dotknie odpowiedzialność, jeżeli zaś należy ztąd uznanie, proszę, by to przez osoby obce interessowane wyzyskiwanem nie było.

Ignacy *Kotzur*, Inżynier-Drener z Kreuzburga.

= Z soboty na niedzielę, około godziny 1szej po północy, na Nalewkach w domu Nro 2244*a*, w skutek nieostrożności służącej, zapaliło się w mieszkaniu wiszące ubranie, lecz ogień do przybycia toporników pierwszego oddziału, przez mieszkańców ugaszony został.

— Rozmaite drobne rzeczy zgubione na Wystawie rolniczej, przesłane do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, za udowodnieniem odebrane być mogą w Kantorze tejże Redakcji.

— *Wieśniakowi z gubernji Mohylewskiej.*—Może i brak nam dowcipu, ale wiemy przynajmniej, że pisze się *reporter* a nie *reportier*, *zwrócić uwagę* nie *wzrócić uwagi* i t. p. Nie każdemu kto chce pisać, przystało być Rejem albo Krasickim, ale obowiązkiem każdego kto chce krytykować jest znać przynajmniej ortografię.

= Dorożkarz, który w zeszły czwartek zwrócił właścicielce zostawioną przez nią w dorożce pewną kwotę pieniężną, zgłosić się zechce w godzinach popołudniowych do księgarni Gebehnera i Wolfa po odbiór przeznaczonej mu nagrody.

— *Sprostowanie.* — W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera artykuł pierwszy niewłaściwie dostał się pod Kronikę zagraniczną — wiadomość ta bowiem kwalifikuje się pod wiadomości miejscowe.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, bezimiennie rs. 1 dla matki, która nie ma funduszu na opłacenie wpisu synów uczęszczających do szkół.

+ Jutro, jako w dzień imienin ś. p. **Michała Trembińskiego**, Urzędnika D. Ż. W.-W., odprawioną będzie o godzinie 10tej z rana, Wotywa żałobna w kościele Śgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, na którą pozostała żona zaprasza. —13,539 —

+ W dniu jutrzejszym, to jest we wtorek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Kosińskiego**, Radcy Stanu, odprawione będzie Nabożeństwo Żałobne o godzinie 10¾ z rana, w Kościele Śgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostały syn i córki, familię i życzliwych zapraszają.

+ Jutro o god. 9 ej rano odbędzie się wotywa przed ołtarzem Ś-go Michała w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu za duszę ś. p. Michała i Anny Małżonków **Nowickich**, na które zaprasza się przyjaciół i znajomych. —13,553—

+ Ś. p. Jan **Ostałowski**, Urzędnik, Opatrzony ŚŚ. Sakramentami w dniu 27 września r. b. przeniósł się do wieczności, w wieku lat 46. Pozostała żona wraz z wychowańcem i familią, zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół na Nabożeństwo Żałobne, dnia 29 września r. b. o godzinie 11 w Kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż Kościoła o godziniy 5 po południu na Cmentarz Powązkowski. —13556—

+ Dnia 28 b. m. zeszła z tego świata ś. p. Emilja **Xelowska**; pozostałe dzieci zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, dla oddania ostatniej usługi dnia 29-go b. m. o godzinie 3-ej z południa z domu pod Nr. 1437 na Cmentarz Powązkowski. —13,552—

+ Ś. p. Henryk-Jan **Klawe** b. Obywatel ziemski m. Warszawy, przeżywszy lat 83 w dniu 26 b.m. 1874 roku zakończył życie. W smutku pozostała Żona dzieci, wnuczki i rodzeństwo zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 29 go t. j. we wtorek o godzinie 4-ej p o południu z kaplicy przy szpitalu Ewangielicko Augsburgkim na Cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające.

(*Art.nad.*) + 1 znowu miasto nasze poniosło świeżą stratę i znowu ubył z pośród nas, człowiek zacny, któży życie swoje ciche, zamknięte w kółku rodzinnem i w obrębie swoich obowiązków, zapełnił pożyteczną pracą. Mówimy to, stojąc na świeżej mogile ś. p. Jana Troetzera, obywatela warszawskiego a zarazem założyciela i naczelnika wielkiej i powszechnie znanej „Fabryki Wyrobów Metalowych“ egzystującej tu oddawna. Ś. p. Jan pochodził rodem z Czech, z miasta Pilsen; przybywszy do tutejszego kraju, rozpoczął z małemi środkami swój zawód mozolny i tylko własną umiejętną pracą dorobił się znacznego mienia a fabrykę swoją postawił na tak wysokim stopniu, w jakim się ona obecnie znajduje. Nieodżałowany nieboszczyk zeszedł z tego świata w sile wieku, mając lat 50; a umarł za granicą w Wiesbaden, zkąd zwłoki jego sprowadzono do Warszawy i pochowano w zeszłą Niedzielę na ewangelickim cmentarzu. Liczny orszak żałobny, towarzyszący szanownym szczątkom nieboszczyka, rozpacz pozostałej rodziny i głęboki żal przyjaciół, były jawnym dowodem, jak dalece ś. p. Jan umiał sobie zjednać przywiązanie i przyjaźń osieroconych po nim osób. W Kaplicy na cmentarzu JM. Ksiądz Pastor Manicjusz, uczcił nieboszczyka mową w języku niemieckim, zaś nad samą mogiłą, przemówił raz jeszcze po polsku, a chór amatorów wykonał tam żałobne śpiewy religijne. Na tegorocznej wystawie rolniczej wzniesiony był oddzielny pawilon, mieszczący w sobie świetne wyroby fabryki ś. p. Jana Troetzera. Wyroby te nagrodzone zostały zaszczytnym medalem, lecz zmarły niedoczekał się już tego dowodu uznania swej pracy. Natomiast jednak pozostawił po sobie zacne imię rodzinie a społeczeństwu pamiątkę swej długoletniej, zacnej i płodnej pracy. Pokój jego popiołom. — 13,555 —

Kronika Zagraniczna.

× P. F. H. Richter, księgarz i nakładca ze Lwowa, bawiący obecnie w naszem mieście, krząta się około zupełnego wydania pism ś. p. Wincentego Pola. Wydanie obejmować będzie dziesięć tomów.

× W Krakowie wyszło obecnie z druku małe studjum krytyczne p. t. „Ekerowa“. Studjum to poświęcone pamięci zgasłej przed kilkoma dniami artystki, jest rzeczywiście znakomicie napisane. Pełno w niem świeżych a trafnych poglądów na sztukę i artystów. Widocznie pisał je człowiek, który zżył się z światem teatralneym, kocha go i bezstronnie zarazem osądzić zdoła.

— *Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.* JW. Minister Kommunikacji decyzją objawioną przez Reskrypt Departamentu Dróg Żelaznych z dnia 9go lipca r. b. Nr. 4236 polecić raczył: § 32 Taryfy do poboru opłat na Drodze Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej zastąpić przepisami zawartemi w §§ 116, 145 i 146 Taryfy Głównego Towarzystwa Rossyjskich Dróg Żelaznych.

Przepisy te są następujące:

§ 116. Przedmiota niebezpieczne *) po przybyciu ich na stację przeznaczenia, powinny być natychmiast odebrane przez właściciela.

Z przedmiotami temi nieodebranemi w ciągu 24 godzin po ich przybyciu postępuje się stosownie do przepisów o nieodebranych towarach (§ 150; **).

§ 145. Od towarów przywiezionych za frachtem pośpiesznym i przechowywanych w pakhauzach pobiera się w ciągu jednego miesiąca po upływie 24 godzin od chwili przybycia pociągu, składowe za każdy dzień w następującej wysokości:

od posyłek, towarów artykułów żywności po pół kopiejki od puda;

od cennych przedmiotów po $^1/_{10}$% od zadeklarowanej wartości;

od ekwipaży, wozów, furgonów i sanek po kop. 25 od sztuki.

Najniższa opłata składowego wynosi kop. 10 od jednego transportu.

§ 146. Od towarów przywiezionych za frachtem zwyczajnym, przechowywanych w pakhauzach i niezabranych ze stacji w ciągu 48 godzin od chwili przybycia pociągu, pobiera się składowe:

od towarów:	za 3, 4 i 5tą dobę	po	$^1/_5$ kop.	od puda
	za 6, 7 i 8mą	„ „	$^2/_5$ „	„
	za 9, 10 i 11	„ „	$^3/_5$ „	„
	za 12, 13 i 14	„ „	$^4/_5$ „	„
	za pozostałą połowę miesiąca po 1 kop. od puda na dobę.			

od powozów po kop. 25 od sztuki;

od wagonów, parowozów i tendrów po rs. 1 kop. 50 od sztuki.

Najniższa opłata składowego wynosi kop. 10 od jednego transportu.

Składowe od towarów przechowywanych nie w pakhauzach lecz na placach na otwartem powietrzu, pobiera się w połowicznej wysokości.

Uwaga. Składowe za dni świąteczne i niedzielne nie pobiera się.

Podając o tem do powszechnej wiadomości Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko Terespolskiej nadmienia, że przytoczone przepisy co do poboru składowego zmieniające nietylko § 32 ale i § 14 dotychczasowej taryfy, wejdą na pomienionej Drodze Żelaznej w wykonanie od dnia 13 (25) października r. b.

—13405 — —1—3—

*) Pod nazwą przedmiotów niebezpiecznych rozumieją się na Dr. Żel. Warsz. Teresp. przedmiota łatwo zapalne, gryzące lub wybuchające.

**) Przytoczony § 150 i będące z nim w związku §§ 152 i 168 przepisują: że przedmioty te, nieodebrane w ciągu 24ch godzin jeśli przybyły za frachtem pośpiesznym, a w ciągu 48 godzin jeśli przybyły za frachtem zwyczajnym, sprawdzają się w przytomności urzędnika policyjnego, który protokół sprawdzenia sporządza na stacjach w blizkości których nie ma policyjnego urzędnika, protokół sporządza zawiadowca w obecności dwóch świadków do służby drogi żel. nie należących a mieszkających w blizkości stacji) po czem sprzedają się z zarządzenia zawiadowcy stacji. Z funduszu osiągniętego z takiej sprzedaży towarzystwo drogi pokrywa przedewszystkiem swoją należność, reszta zaś funduszu zwraca się wysyłającemu lub odbierającemu, jeżeli się zgłosi po nią najdalej do upływu 7ciu miesięcy od daty sprzedaży towaru.

Wiadomości Polityczne.

Wczoraj odbyło się w departamencie Maine et Loire powtórzenie wyboru niedoszłego przed dwoma tygodniami. Stali wobec siebie dwaj kandydaci: Bruas, popierany przez władzę, zwolennik septennatu i Maillé republikanin, który w pierwszym wyborze otrzymał sam jeden tyle prawie głosów ile jego dwaj współzawodnicy razem wzięci. Wiemy, że kandydat bonapartyzmu Berger usunął się z areny. Konserwatyści mieli nadzieję, iż głosy z Bergera przeniosą się na Bruasa i w ten sposób republikanin Maillé pobitym zostanie. O ile nadzieja ta urzeczywistniła się, jutro dowiedzieć byśmy się powinni. Legitymiści przed samemi wyborami byli przeciwni głosowaniu za Bruasem i organa ich wyraźnie odmawiały wyborców od uczestniczenia w walce, zalecając w braku pożądanego kandydata trzymanie się na uboczu.

Mimo zaprzeczeń karlistowskich za niewątpliwe już teraz uważać można zaopatrzenie Pampeluny w żywność, dokonane szczęśliwie przez armję republikańską. Może być, że Moriones istotnie doznał porażki.— Lecz po tej klęsce już mógł się zjawić inny generał z oddziałem większym, prawdopodobnie sam Laserna, i połączywszy siły swoje z poprzedniemi mógł otworzyć sobie drogę do Pampeluny, na którą coraz bardziej napierają już karliści.—Właściwa kampanja jeszcze się nie rozpoczęła. Wojska stoją ciągle jeszcze na pozycjach, jakie zajmowały w końcu czerwca.

Biskup Konrad Martin w Padeborn odpowiedział na wezwanie Nadprezydenta westfalskiego z dnia 14 Września 1874 r. względem zrzeczenia się urzędu że podobnego aktu nie spełni. Można się w krótkim czasie spodziewać wyroku sądu polubownego w Berlinie.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, d. 28 września, g. 11 m. 45 w poł.

Madryt 26-go. Serrano prawdopodobnie obejmie dowództwo nad armią środkową (wyraz *arrive* musi być *armée*); tymczasem Jovellar zastąpi Pavię. Wojska (na północy) zaatakują wkrótce La Guardia.

Królewiec 27-go. Czterodniowe postępowanie w sądzie przysięgłych na 37 podżegaczy rozruchów w Kwednowie (podczas żniw w r. b.) ukończone. Przysięgli 36 uznali winnymi, 1 uwolnili. Z pomiędzy skazanych: 20 poniesie karę ciężkiego więzienia od 2 do 5 lat, 16 zaś karę więzienną od 4 miesięcy do 3 lat.

— *Należący* w roku przyszłym *do poboru wojskowego*, a pragnący korzystać z §§ 171 i 173 punktu 3go „Ustawy o powinności wojskowej", składać mogą egzamina w jednem z gimnazjów tutejszych, według programu Kandydaci takowi (posiadający już elementarne wykształcenie) przysposabiać się mogą do wyżej wspomnionego egzaminu w *godzinach wieczornych*, ulica Sto-Krzyzka Ner 34 (róg Zielnej). Wiadomość na miejscu. (1—3) —13,537—

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

W skutek podniesienia opłaty frachtowej na drogach zagranicznych, opłata za przewóz towarów, idących do Warszawy i Łodzi, za taryfami bezpośredniej komunikacji: Magdeburgsko-Polskiej, środkowo-Niemiecko-Szląskiej i Wschodnio - Niemiecko-Reńskiej, także podniesioną została.

Taryf tych nabyć można w Kassach Ekonomicznych.

Opłata za przewóz towarów, idących w związku z innemi drogami zagranicznemi, bez zmiany pozostaje.

Warszawa, dnia 12 (24) września 1874 r.

(1—1) —13,474—

— W prywatnym *Naukowym Zakładzie męzkim Jana Nepomucena Leszczyńskiego*, przy ulicy Nowolipki Nr 6, w Warszawie, utrzymany jest tak samo jak w roku zeszłym *Wykład Nauk w kierunku realnym.* (6—6) —12949—

— Dr Med. **A. Rothe**, po powrocie z zagranicy przyjmuje chorych jak dawniej w swojem mieszkaniu, przy ulicy Brackiej, Nr 7, od godziny 4tej do 6tej po południu. 1—6—13521—

— Przedzimowy obecny sezon wprowadza już w ruch **Magazyny Futrzane**, wielu bowiem zwykło wcześnie w zupełnej być gotowości spotkania się z ostrością zimy. Aby zaopatrzyć Magazyn swój Futer i Ubiorów futrzanych, pomiędzy innemi p. **J. Penkala** sprowadził znaczne transporta futrzanego towaru z bezpośrednich zakupów w Lipsku i Londynie, oraz w Niżnim Nowgorodzie, dokąd umyślnie w r. b. odpowiedniego wysyłał specjalistę. To też nigdy może Magazyn p. Penkali, mający się właśnie na nowo urządzać w sklepie sąsiednim, w domu Sandbanga, nie był tak obficie i wszechstronnie assortowanym, jak obecnie. (1—3) —12555—

— P. Jan *Kleszczyński*, utrzymujący zakład fryzjerski, oraz perfum i galanteryi w pałacu W. Dyzmańskiego, przy ulicy Podwal, wyjechał za granicę w interesie swojego zakładu. —13,427—

— Nauczyciel Tańców **Sikorski**, mieszka przy ulicy Miodowej Nr. 4 nowy. —13311—3—6

— Uprasza się pana, który kupił psa rassy dogue d'Ulm i takowego nazajutrz odebrał, aby się zgłosił do Rządcy hotelu Maringe, po swe pieniądze. (3—3) —13,120—

Z upoważnienia Władzy Szkolnej, przyjmuję **pensjonarzy na mieszkanie**, zapewniając im przyzwoite utrzymanie, troskliwą opiekę, pomoc w naukach klassycznych, jakoteż ciągłą konwersację z rodowitym Francuzem i lekcje języka niemieckiego. Na żądanie mogą uczniowie pobierać lekcje muzyki i rysunków.

C. Wilanowski.—Ulica Bracka Nr 7. 12519—5—6

Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prewadzonych przez siebie klinikach, **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie**, w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9 11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Professor Kosiński.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 10 do 11, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki od 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **Prof. Trautvetter.**

W chorobach ocznych, w Niedzielę, Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Sobotę od 1 do 2, a w Środę i Piątek od 12 do 1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Docent Wolfring.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11 do 12, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Lambl.**

W chorobach wewnętrznych we Środy i Piątki, od godz. 12 do 1, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Prof. Andrejew.** —36—0—1982



WINOGRONA BADEŃSKIE

jakie powszechnie żądane do kuracji

sprowadził Skład

A. Stępkowskiego.

6—0 — 13001 —

DOM HANDLOWY
INTERESÓW ROLNICZYCH I PRZEMYSŁOWYCH
Zygmunta Damięckiego.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż zawiązawszy odpowiednie stosunki tak w kraju jak za granicą, otworzyłem w mieście tutejszem **Dom Handlowy interesów rolniczych i przemysłowych**. Wszelkie w zakres tej działalności wchodzące interesa uskuteczniać będę spiesznie, z całą ścisłością i akuratnością, ku zupełnemu zadowoleniu zaszczycających mnie swojemi łaskawemi stosunkami.

Upoważniony nadto przez Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia, przyjmuję też polecenia na ubezpieczenie w temże Towarzystwie, zapewniając jaknajrychlejsze załatwienie.—**Zygmunt Damięcki.**

1—3 13466—

— Na szczytach i pochyłościach gór Alpejskich, 6,000 stóp po nad poziom morza, gdzie wegetacja drzew większych ustaje, pną się gęsto karłowate krzaki sosniny, której igły posiadają sok nierównie obfitszy w substancje lecznicze, jak igły sosny pospolitej. Że zaś własności olejku sosnowego przeciwko romatyzmom, atretyzmom i katarom, zdobyły sobie ustalone uznanie i poparcie ze strony madyków, celem więc pozyskania środka jeszcze bardziej skutecznego, zaczęto w roku bieżącym z rzeczonych krzaków Alpejskich wyrabiać w Reichenhale **nader delikatny i z wyższym nierównie, jak dawniejszy, aromatem olejek sosnowy** (oleum pinus pumilio), który obok wcierania go w cierpiące części ciała, **to jeszcze znajduje zupełnie nowe zastosowanie**, że przy użyciu byle jakiego pulweryzatora daje się rozkraplać w powietrzu, a rozdmuchnięty, w tej chwili swym przyjemnym aromatem na czas długi zapełnia atmosferę pokoju, **tak, że osoba cierpiąca piersiowo oddycha w nim prawdziwą wonią sosny** i jej atomami, dla inhalacji właśnie, których wielu cierpiącym w lasach sosnowych przebywać lekarze zalecają. Woń rozkroplonego pulweryzatorem olejku, ze względu na zdrowie, szczególniej w sypialniach, wszelkie zapachy perfumowe zastąpić powinna. I zrobimy niejednemu dogodność, nadmieniając, że olejek ten znajduje się w głównym składzie wyrobów z wełny sosnowej pod firmą

T. Strakacz i Syn,

ulica Miodowa Nr 12, naprzeciwko gmachu Rządu Gubernialnego. 1 2 —13395—

JAKÓB PIK

Optyk m. Warszawy

DOSTAWCA CES. WARSZ. UNIWERSYTETU

zaszczycony medalami ze wszystkich wystaw Europejskich

ulica MIODOWA nr 497a

w WARSZAWIE

MA HONOR POLECIĆ:

Okulary, Nanośniki, Lorynetki damskie, Perspektywy teatralne i polowe.

Lupy do gatunkowania wełny, roślin i tkanin od **50** kop.

Znaczniki do cechowania bydła, owiec, drzewa od rs. **2.**

Miarki czyli **Wagi** do zboża, dochodzenia średnicy drzewa.

Miarki taśmowe do budowli, składane, kieszonkowe, od kop. **30** do rs. **8.**

Wagi wodne, grundwagi, do niwelacji gruntów, wagi z całą ścisłością wykazujące ilość mączki zawartej w kartoflach, oraz wydajność okowity z opisem.

Wiadra Petersburgskie ocechowane, rs. **25.**

Alkoholometry oraz próby piwa, syropu od kop. **45** do rs. **5.**

Barometry merkurjalne i metaliczne różnych systemów od rs. **2** do **35.**

Termometry do zacierów w gorzelniach, browarach cukrowniach.

Piorunochrony według najnowszych systemów, do zabudowań gospogarskich, od rs. **7** kop. **50** do rs. **10.**

Bandaże kilowe, pępkowe, pachwinowe i brzuszne.

Klisopompy (samodanie enemy), wstrzykawki szklane do nosa i oczów, od kop. **30.**

Pończochy, skarpetki i kolanka elastyczne od wzdę cia żył, od rs. **1** do **15.**

Troakary puszczadła, seręgi, igły do zawłok i t. d. od rs. **1** do **6.**

Przybory chirurgiczne, akuszeryjne, weterynaryjne od rs. **6** do **20.**

Pompy do przeprowadzania płynów z dołu w górę, służące zarazem do gaszenia pożaru, własnej konstrukcji, rs. **50.**

Broń myśliwska od rs. **15**, rewolwery 6-strzałowe od rs. **6.** pistolety z przyborami, po cenach niżkich, dotąd niepraktykowanych.

Zakład reprezentowanym jest na obecnej wystawie Rolniczej w pawilonie W. Handke, gdzie przedstawione są wszystkie okazy i **zapotrzebowania** dla PP. Gospodarzy, które na miejscu zamawiane być mogą. 2—3 — 12661 —

ELDORADO: Towarzystwo dramatyczne Pana Texel. Dziś: **Staroświeczczyzna** i **Postęp czasu**

Wykwalifikowany Agronom

poszukuje miejsca do zarządu Dobrami w Królestwie lub Cesarstwie. Na żądanie, najlepsze rekomendacje udzielane być mogą. Życzący sobie bliżej się porozumieć, raczy zostawić swój adres pod lit. X. Y. w Księgarni Gebethnera i Wolffa na Krakowskiem-Przedmieściu. —12836—2—3



OSTRYGI

HOLSZTYŃSKIE

Sery Brie i Neuchâtel

poleca handel **Ant. Stępkowskiego.**

—12509—10—0



Ostrygi Holsztyńskie

codziennie świeże nadchodzą do Składu win i Delikatesów **Al. Boquet**, w gmachu Teatralnym.

12—0 —12241 —

Winogrona Badeńskie

Kuracyjne

otrzymuje Handel **Sowińskiego i Szulca** dawniej **E. Koelichen**, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

2—6 — 13365 —

NAGRODY RS. 25.

Przechodząc w dniu onegdajszym z ulicy Marszałkowskiej przez Chmielną na Nowy-Świat, zgubione zostały z garnituru **dwa Kolczyki** opalowe, z których każdy złożony z dwóch opali nierównej wielkości, dolny większy otoczony brylantami i czarnemi perełkami, przy uszku zaś umieszczony pojedyńczy brylant. Uprasza się łaskawego Znalazcę o odniesienie tych kolczyków na ulicę Marszałkowską Nr 49, mieszkania Nr 5, gdzie powyższa nagroda wypłaconą zostanie. Zwraca się przytem uwagę PP. Panów Złotników i Jubilerów, aby w razie dostrzeżenia kolczyki te zatrzymali i pod wymienioną adres za tąż samą nagrodą oddali. 1—3 — 13514 —

Z tegorocznego zbioru

Prunelki i Kasztany

poleca Handel Win, Owoców i Delikatesów

1—1 BRACI WRÓBEL. — 13541 —

DOLINA SZWAJCARSKA

Teatr Francuzki

Opera Buffa.

Bilety na przedstawienie nabyć można w Cukierni p. Janowskiego w gmachu Teatru.

Dziś w Poniedziałek dnia 16 (28) Września 1874 r.

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE.

Drugi raz **La corde Sensible** (Czuła struna) Wodewil w 1 ym akcie ze śpiewkami. Tamerlan, p. Noë.—Califurchon, p. Riga.—Mimi, pani Rachel.— Zizina, pani Angele.

Mr CHOUFLEURY RESTERA CHEZ LUI!!! Opereta w 1-ym akcie.—Riga, Noë, Biuslay, Armand Therese.

La belle Hélène dans son ménage (Piękna Helena w życiu domowem), Operetta w 1-ym akcie, Muzyka Herve. Panna Teresa wykona rolę Heleny, P. Guyot—Menelausa, P. Biuslay wykona rolę Parysa.

Sławny **Żongler chiński ARJURE**, wykona zupełnie nowe ćwiczenia.

Na zakończenie **Sławny Akrobata indyjski RAD-ŻI**, przejdzie po linie przy oświetleniu Ogniami Bengalskiemi.

Orkiestra pod dyrekcją **A. SONNENFELDA.**

O godzinie 7½ wieczorem w SALI.

TEATR LETNI.

Jutro: **Flick i Flock.**

TEATR WIELKI.

Dziś: **Violetta.**— Jutro: **Swiętoszek.**

ALHAMBRA.

Dziś w Poniedziałek dnia 28-go Września. Koncert pierwszorzędnej Orkiestry Damskiej z Wiednia, pod dyrekcją Pani Marji Schiepeck. — Początek o godz. 7 wieczorem. Miejsce nienumerowane kop. 30.—**W. REINER.**

1—1 — 13557 —

TIVOLI. Towarzystwo dramatyczne Pana **A. TRAPSZO.** Dziś: **Małżeństwo przy latarniach.**—**Mąż za drzwiami.**—**Bartosz z pod Krakowa.**—**O chlebie i wodzie. Zakończy Mazur w 4-y pary.**—Jutro. Przedostatnie przedstawienie na benefis Pani A. Zimaier **Poczciwi Wieśniacy.**

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stopa 0 cali 4.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —. -, dziś rano st. 9.60, w południe st. 20.84 Barometr: 760 mm. Odmiana).

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою

(Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dwa Dodatki).

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 211. Poniedziałek. Warszawa, d. 16 (28) Września 1874 r.

Kronika Zagraniczna.

× Opłat za prawo handlu i przemysłu w Królestwie Polskiem pobrano w 1873 roku 848,316 rs. 71½ kop:; największa część tej summy wypada na gubernję warszawską (323,378 rs. kop: 8,) najmniejsza na kielecką (37,747 kop: 75.)

× Syn głośnego astronoma Ernesta Flamariona, ożeniwszy się, przedsięwziął wielce oryginalną podróż podróżną. Para nowożeńców wraz z uczonym ojcem pana młodego, puściła się balonem z Paryża 29 go sierpnia, a przy pomyślnym lubo zmiennym wietrze, okrążyła kilka departamentów półn.-zachod. Francji, zwróciła się znów ku Paryżowi, wieczorem przepłynęła ponad miastem, następnie zwróciwszy się znów ku północy, widziała u swych stóp doliny Mozelli i miasta belgijskie; wreszcie mijając śpiesznie granice pruskie, znalazła się pod wieczór nad szczytami Alp. Podróżni przy zachodzącem słońcu spuścili się powoli w piękną dolinę walońską w Szwajcarji. Poetyczna ta podróż trwała półtory doby. Doskonale urządzony i kierowany balon wznosił się od 2,000 do 8,000 metrów. Zimno dochodziło do 15 stopni ponad zero; nie ochłodziło jednak rozmarzonej wyobraźni nowożeńców w nadpowietrzne uniesionych sfery. Podróż ta przyniesie korzyści nauce, bo p. Flamarion czynił przytem obserwacje astronomiczne i atmosferyczne, wziąwszy z sobą w tym celu odpowiednie narzędzia.

× Dwie wyspy Japońskie Jezo i Nippon połączone zostały ze sobą telegrafem podmorskim.

× D. 8go b. m. przypadała 400 letnia rocznica urodzin Ariosta. Włochy wysiliwszy się na obchód Petrarkowski, o tej rocznicy zupełnie zapomniały. Święcić ją będą dopiero na przyszłą wiosnę.

× D. 15go b. m. rozpoczęło się posiedzenia międzynarodowego kongresu pocztowego dla ułożenia wspolnej taryfy dla wszystkich państw świata cywilizowanego. Stany Zjednoczone nie przysłały delegata.

× Ósma rocznica towarzystwa tłuściochów w Ameryce, obchodzoną była w tym roku w Gregorys Point w Stanie Connecticut. Stowarzyszenie liczy obecnie 96 członków ze Stanów wschodnich, zachodnich i środkowych. Przecięciowo każdy z członków waży po 224½ funtów; najmniejsza waga jaką stowarzyszony posiadać musi oznaczona jest na 200 funtów. Wybrany został na prezesa największy tłuścioch z całego towarzystwa, p. Willard Perkins; ma on dopiero 22 lata, i niewielkiego jest wzrostu (5 stóp 4 cali), lecz waży już 369 funtów. Zbliża się do niego pod względem ciężkości trzech innych członków, z których jeden waży 351, drugi 312, trzeci 305 funtów. Inni mają od 200 do 300 funt. wagi. (G. Polska)

× Budowa gmachu Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu raźnie postępuje; zaczynają już pracować około trzeciego piętra. Będzie to gmach okazały, długości 120 stóp, z przybudowaniem mniejszem, stykającem się z gmachem głównym pod kątem prostym. Szkoda, że g[illegible]ach taki staje na podwórzu.

— Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, na posiedzeniu swem d. 6 (14) b. m. i roku odbytem, postanowił prosić JW. i WW. Członków Rzeczywistych Towarzystwa, dotychczas zalegających w opłacie składki za rok bieżący 1874, lub za lata ubiegłe, o wniesienie takowej do kassy Towarzystwa.

Podając o tem do wiadomości osób interesowanych, nadmienia, iż do przyjmowania rzeczonej składki upoważnionym jest Kustosz Wystawy w lokalu Towarzystwa przy Krakowskiem Przedmieściu Nr. 60. — Za Vice-Prezesa, Członek Komitetu, *Aleksander Lesser*, —P. o. Sekretarza, *Kosmowski Ignacy*. —13258—3—3

—*Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej*. Na skutek podania P. Magnes, zamieszkałego w Warszawie o wypłacanie przekazanego przez niego do ściągnięcia od odbierającego towar zaliczenia, na które wystawiony przez St: Pragę, za Nr 939 dowód na okaziciela zagubił,— Zarząd Drogi wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy zgłosił się do Zarządu i posiadanie tegoż dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu, dowód uzanym zostanie za zagubiony, a należytość z niego przypadająca P. M. Magnes wypłaconą będzie. (2—3) —13,047—

Wieś Wólka Łaniecka,

w Powiecie Ciechanowskim, Gubernji Płockiej, o ½ mili od Opinogóry położona, mając rozległości dz. 190 (włók 12), w gruncie prawie całkowicie pszennym, pod bardzo dogodnemi warunkami, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu. —13117—2—3

W Księgarni E. WENDE i S-ka, oraz w innych nabyć można broszurkę p. t.:

Świadectwa najdawniejszego kościoła katolickiego,

Przekład z niemieckiego. Warszawa 1875 r.
Cena kop. 8.

W dzisiejszych czasach, kiedy obok spraw politycznych i sprawy kościelne tak żywo zajmują ogół, nie jeden pragnie wiedzieć, jakie o kwestjach religijnych obecnie podnoszonych, były zdania w pierwszych czasach istnienia kościoła chrześciańskiego.

Niedawno co wyszła broszurka pod powyższym tytułem, podaje *wyjątki z różnych pism dwunastu najznakomitszych i za świętych uznanych Ojców kościoła*, a mianowicie: Św. Grzegorza, Ambrożego, Augustyna, Cyprjana, Hieronima, Justyna, Grzegorza Nazyanzeńskiego, Hilarego, Teodoreta Atanazego, Epifanijusza i Chryzostoma. Z wyjątków przytoczonych łatwo poznać można, czego wszyscy ci święci mężowie jednozgodnie nauczali o kościele, o biskupach, oraz o papieżu. Czytając te poważne zdania, gruntowniej zapatrywać się będziemy na sprawy będące na porządku dziennym i nauczemy się odróżniać sprawy kościelne od politycznych. 5—6 —12540—

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY"

W Sklepach naszych Nr 1 ulica Nowy-Świat, Nr 76.
„ 2 „ Podwale, Nr 17.
„ 3 „ Elektoralna, Nr 33.
„ 4 „ Marszałkowska, Nr 45.
„ 5 Krucza róg Wspólnej.

Przyjmują zamówienia na Kartofle

w wyborowym gatunku, w workach korcowych opieczętowanych, w kilka dni po zamówieniu kartofle interesantom odesłane będą, nie w mniejszej jednak ilości jak jednego korca.

Nadto otrzymawszy znaczne zapasy towarów sprzedaje w powyższych sklepach, **masło** wyborowe solone i świeże **sery** z wystawy, **ryż, makarony, świece** newskie, wyborowe gatunki **kasz** zagranicznych i krajowych, **Mąki**, towary kolonjalne, Oliwę, Kawy, Wino z Bordeaux węgierskie znanej firmy Fukiera, jak również różne gatunki **wódek** i **Arak** zagraniczny. Wszystko po umiarkowanych cenach.

Stowarzyszonym wydają się marki zwrotne. —13212—

W domu Nr 587 (nowy 21) przy ulicy Długiej na 1-m piętrze od frontu,

Są do sprzedania

z wolnej ręki: meble, srebra, bronzy, marmury zegary (antyki), porcelana, szkło i różne inne ruchomości. Tamże można nabyć resztę nakładu dzieł nastąpujących: 1) Słownik malarzów Polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających, przez Edwarda Rastawieckiego (3 tomy) po rs. 3 za egzemplarz; 2) Mappografia dawnej Polski przez Edwarda barona Rastawieckiego (1 tom) po kop. 30 za egzemplarz. (Cena katalogowa egzemplarza 1-no z tych dzieł rs- 12 kop. 50, 2-gie rs. 1 kop. 20) —12807 5—12

WYPRZEDAŻ

w Składzie Luster i Ram Roberta Giese i S-ka,

przy ulicy Senatorskiej Nr 16, po znacznie zniżonych cenach. —12435—8—8

Nowo otworzony

Magazyn Ubiorów Damskich JANA OSTROWSKIEGO

przy ulicy Granicznej Nr 968 nowy 15

Mam honor donieść Szanownym Damom, iż niezależnie od utrzymywanego przezemnie magazynu ubiorów damskich, od kilku lat przy ulicy Senatorskiej otworzyłem drugi **nowy Magazyn przy ulicy Granicznej Nr 9**. W Magazynie tym elegancko urządzonym, przyjmuje wszelkie zamówienia na wykonywanie **sukien, okryć, salop i t. p.** tak z własnego jak i z powierzonego materjału jak najgustowniej i po przystępnej cenie. Całem staraniem moim będzie, ażeby i w tej okolicy, w której był brak takiego Magazynu, wyrobić sobie zaufanie jakim się dotąd cieszyłem.

10—0 — 11539 — **Jan Ostrowski.**

Wielki wybór pasmanterji damskiej

nadszedł do Magazynu

M. STIEFSOHN,

jako to: torsady, galony z dżetem i bez dżetu, rozety, kordeljery, akselbanty, aplikacje, guziki w rozmaitych gatunkach i fantazyjne, gipiury wełniane i jedwabne, frendzle dżetowe i siutasz prawdziwy wełniany różnej grubości. Ceny najprzystępniejsze. Plac Teatralny, dom dawniej Petyskusa. —13298— 2—3

Magazyn Ubiorow Męzkich STRAWIŃSKI PIOTR

Utrzymujący Magazyn Ubiorów Męzkich, w Nowootworzonym sklepie, przy zbiegu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej w domu Nr 16, poleca się Szanownej Publiczności z wyborem, i starannie wykonaną robotą **Ubiorów Męzkich**, według najnowszych zagranicznych żurnali po najprzystępniejszych cenach, znaczny wybór gotowych ubrań z najświeższych materjałów, będzie rękojmią zaspokojenia wymaganego gustu osób, zaszczycających swoją bytnością pomieniony zakład, o czem Szanowna Publiczność osobiście przekonać się raczy. 3 3 —12948—

Summa około rs. 9000

na umiarkowany procent, jest do wypożyczenia na nieruchomość miejską, w dobrym punkcie miasta położoną, na pierwszy numer po Towarzystwie kredytowym. Wiadomość bez żadnego pośrednictwa przy ulicy Mostowej Nr 3, w oficynie stojącej frontem do ulicy, na 1-m piętrze, drzwi prosto ze schodów. 2—2 —13132—

Najlepsze Zapałki:

Ruskie, Wiedeńskie, Angielskie i Szwedzkie, w **składzie** hurtownym **St. Winiarskiego.** Nowy-Świat Nr 62, wprost Wareckiej pod Turkiem. —12962—3—6

Nowo otworzony Skład Płótna i Bielizny Stołowej

oraz

WYROBÓW POŃCZOSZNICZYCH

pod firmą:

F. BOBROWSKI & COMP.

ulica Wierzbowa Nr 2.

Zamówienia na wyprawy męzkie, damskie i dziecinne wykończają się w jak najkrótszym czasie.

Poleca się dużym wyborem:
Płócien: Szlązkich, Angielskich, Bilefeldskich i Hollenderskich.
Bielizny stołowej, Ręczników, Perkali, Brilantyn, Pik, Batystów, Nausuków, Muślinów.
Bielizny gotowej damskiej i mężkiej, podług najnowszych modeli paryzkich.
Pończoch Angielskich, Francuzkich bawełnianych fil d'ecosse i jedwabnych.

Skład ten otrzymał nowość wielką

SERWETY

surowe lniane, gładkie, w deseń i haftowane.

Przyjmuje obstalunki na herby i monogramy w bieliznie stołowej.

5—6 —12829—

FABRYKA
TKANIN I PASÓW METALOWYCH
ORAZ
WSZELKICH WYROBÓW Z DRUTU

jakoteż narzędzi własnej konstrukcji do czyszczenia wszelkiego zboża i nasion

FABRYKA FRYDERYKA TEMLER (SYN)

Bielańska Nr 17, Skład Główny Długa Nr 45.

Poleca Maszyny do czyszczenia i sortowania zboża, Tkanin dla Fabryk, Cechów Papieru, Gorzelń, Browarów i t. p.

Zawiadamiając zarazem, iż wyroby mojej fabryki znajdować się będą na wystawie Przemysłowo-Rolniczej. 8—9 — 12145 —

Do sprzedania w każdym czasie

MAJĄTEK ziemski

10-cio włókowy, od Warszawy za rogatką Wolską wiorst 15½, z tych 14 wiorst szossą od stacji Pruszków wiorst 6, od Błonia wiorst 10, od cukrowni Józefów wiorst 5.— W glebie pszenno-buraczanej, Zabudowania dostateczne, po większej części murowane, oszacowane, do ubezpieczenia na 20,000 rs. Dom mieszkalny murowany, o 9-ciu pokojach z suterynami, z których kuchnia pralnia, mleczarnia i piwnice. Ogród warzywno-owocowy z tysiącem sztuk drzew i krzewów wyborowych gatunków—z inspektami szparagarnią, i t. p. urządzeniami, dobry dochód przynoszącemi. Wysiewu ośmdziesiąt kilka korcy oziminy, można przy łatwości dowożenia gnojów z Warszawy, doprowadzić do 100 korcy wysiewu, przeważnie pszenicy. Krowy zwykłe nierasowe dają dochodu z nabiału przeszło rs. 50 od sztuki rocznie. Nabiał odstawia się do umówionych gospod w Warszawie. Można i należy trzymać 40 sztuk krów a nawet i więcej, jeżeli dotychczasowy system gospodarczy zamieni się na pastwiskowy. Pożyczki Towarzystwa kredytowego przed 2-ma laty odnowionej udzielono 10,000 rs. Rozkolonizowanie gruntów z powodu blizkości od Warszawy łatwe i można pozostać za niewielkie pieniądze przy pięknej willi z dochodnym ogrodem i pewną częścią gruntu dla utrzymania kilku lub więcej krów. Bliższe porozumienie się o warunki sprzedaży u właściciela domu przy placu Zielonym, Nr 10, obok hotelu Victoria, od 8 do 11 rano i od 4 do 7 wieczorem. —12907 3—3

Jest do sprzedania

Nowy jesienny Garnitur

dla mężczyzny średniego wzrostu składający się z Tużurka, Kamizelki i Pantalonów za 25 rs. Można obejrzeć codziennie od godziny 9-ej rano. Aleja Jerozolimska Nr do-34 a mieszkania 8. 13379—2 2

BIURKA:

czarne gruszkowe za 70, orzechowe francuzkie za 45 i dwa kantorowe w b. dobrym stanie za 25 rs., do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej Nr 75, mieszkania 1. —13335—2—3

Zakład Pieczętarski **L. Makowskiego,** Krakowskie-Przedmieście Nr 63, wyrabia

STEMPLE ELASTYCZNE tuszowe,

bardzo praktyczne, któremi można odciskać na wszelkich przedmiotach rozmaitego materjału i kształtu, jako to: szkle, drzewie, płótnie i t p. —13282 -2—3

Ważna Wiadomość!

Znaczny transport

ANGIELSKIEJ TEKTURY ASFALTOWEJ

do krycia dachów, oraz

LAKU ASFALTOWEGO

do smarowania tychże, nadszedł do Składu Przedsiębiercy robót asfaltowych, które sprzedaje po cenach jak najumiarkowańszych. Tamże przyjmują się obstalunki na wykonanie wszelkich robót tego rodzaju.

M. Rothmühl i Syn

Ulica Elektoralna Nr 757 (nowy 26) —13317 3—12

Wyprzedaż Win i Porteru angielskiego

po cenie kosztu

w Handlu S. Krulikiewicz

Senatorska Nr 20.

6 - 12 — 13091 —

Rs. 2,000

i inne kapitały, są do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych w Warszawie. Wiadomość codziennie powziąść można między godziną 4 a 7 po południu, u Wilmana Patrona, ulica Twarda Nr 9. —13433—2—3

Do sprzedania



KROWA na ocieleniu,

dająca jeszcze obficie mleko. Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 24, u stangreta Antoniego, —13420—2—3

Do sprzedania

Zaraz bez pośrednictwa:

Dom drewniany na podmurowaniu wysokiem, z Oficynką, Piwnicami i Ogródkiem w stanie dobrym, w cenie 6,000 rs. ,przynoszącym dochodu czystego prawie 10% w poblizkości Nowego Światu i Krakowskiego Przedmieścia. Na gruncie może pozostać ⅓ szacunku. Wiadomość przy ulicy Ordynackiej Nr 8, mieszkania Nr 10. —13378—2—3

Kaukazki Magazyn HODŻEJNATOWA i Komp.

przy ulicy Królewskiej w domu Nr 1 (dawniej Bayera).

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że otrzymał wielki wybór Perskich jedwabnych materji w najmodniejszych kolorach i innych towarów, a także Kaukazkie wyroby srebrne. Wszystkie te wyżej wymienione towary sprzedają się po cenach bardzo umiarkowanych. —12939—4—5

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Galerja olejnych Obrazów** oraz **Garnitur Mebli** mahoniowych włosem wyściełanych, prawie zupełnie nowych, świeżego fasonu, urzędowej roboty, również i Lustra duże, Konsole i Stoliki do kart mahoniowe, garderoba damska. Wiadomość przy rogu ulic Mostowej i Nowomiejskiej Nr domu nowy 24, na 1-em piętrze drzwi przy samym oknie. —13336— 3—4

Do wydzierżawienia!

Gorzelnia kompletnie urządzona z apparatami w Guberni Suwałkskiej, w miejscowości dogodnej i pod korzystnymi warunkami. Dodaje się: 3000 korcy kartofli, 200 korcy jęczmienia, żyta w miarę żądania; mlewo bezpłatne na młynie dworskim, opał potrzebny do fabrykacji słodów i do gorzelni przez czas trwania kampanji. W miarę potrzeby wołownia. O bliższych warunkach i położeniu, dowiedzieć się można u S. Mintza, ulica Nowomiejska Nr 19 nowy. —13316—3—3

PARA KLACZY

skarogniadych, zaprzężnych, oryginalnych angielskich i WAŁACH skarogniady, mogący służyć do wierzchu i zaprzęgu, są do sprzedania w Hotelu Drezdeńskim. Wiadomość u Szwajcara. —12821—6 6

D O M

nowy, drewniany, kryty blachą, z zabudowaniami gospodarskiemi, ogrodem fruktowym świeżo założonym, jest do sprzedania w mieście Skierniewicach. Wiadomość tamże przy ulicy Mszczonowskiej pod Nrem 205 lub w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 45 nowym. —13524—1—2

Z dniem 1-ym Października r. b., przy składzie Cygar, Tytuniu i Papierosów w mieście Sochaczewie, na ulicy Warszawskiej, urządzam **Abonament** miesięczny

książek Polskich.

z czem się polecam W-nym Panom Obywatelom. **M. R.** —13539—1—3



WINOGRONA

prosto z krzaków, zupełnie dojrzałego, dostać można codziennie w Ogrodzie Instytutu Ś-go Kazimierza na Tamce, funt po kop. 15. —13025—2—3

---

20 doniczek KWIATÓW

jest do sprzedania, oraz **KOSZ** do kwiatów. Ulica Chmielna Nr 48. Stróż wskaże. —13523—1—3

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury,“

zawiadamia, iż ceny **MĄKI** zniżone zostały wszystkich gatunków, a niektórych nawet po 1 kopiejce na funcie. **KASZE** zagraniczne pomimo podrożenia kasz krajowych, także sprzedają się taniej jak w roku zeszłym. —13519—1—3

Summy rs. 15,000 i 7,000,

są do wypożyczenia od 1-go Października r. b., na hypoteki domów w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość przy ulicy Wiejskiej Nr 6 nowy, stróż wskaże. Zastać można do godziny 3 ciej po południu. —13538—1—3

Jest do sprzedania

OGIER RASSOWY

dobrze ujeżdżony za rs. 160. Widzieć go można codziennie w koszarach Ułańskich w Łazienkach w czwartym szwadronie u żołnierza Uszakowa. —13327—3—3

(Patrz Dodatki).

Księgarnia
i Skład Obrazów
Altenberga i Robitschka,

otrzymała na skład główny dziełko

Jana Mittelstaedta
ZARYSY EKONOMJI POLITYCZNEJ

zastosowane do

Gospodarstwa Wiejskiego.

Cena egzemplarza 75 kop.
Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na Prowincji.
—13257—3—3

Księgarnia
GEBETHNERA I WOLFFA

odebrała na skład główny dwa dzieła gospodarskie:

Rezultaty uprawy płodów rolniczych

na nawozach mineralnych i obornych

Mieczysława Huba.

Cena 40 kop.

O zaprowadzeniu, utrzymaniu i użyteczności

Owiec

rassy Romanowskiej,

Dymitra Gawryłowa,

przekład

J. NASALSKIEGO.

Cena rs. 1
—12989—3—5

NAKŁADEM DRUKARNI i LITOGRAFJI
Ch. KELTERA

w Warszawie,
przy ulicy Tłomackie Nr 570 i od ulicy Długiej Nr 569 (51 nowy).
Wyszły następujące Kalendarze na rok 1875.

1. Domowo-Gospodarski.
2) Warszawianin czyli kalendarz Familijny.
3) Kalendarz wiejski w ruskim języku.

I takowe sprzedają się w kantorze Drukarni przy ulicy Tłomackie Nr 6 i Długiej Nr 51 w b. hotelu Wileńskim, oraz we wszystkich Księgarniach i znaczniejszych Składach materjałów piśmiennych tak w Warszawie jako też i na prowincji, zaś kalendarz Ścienny i dwa małe kieszonkowe na 1875 r. są już pod prasą. —13027—3—3

KSIĄŻKA PRZYGOTOWAWCZA
Do Egzaminu do klassy 1-ej Gimnazjum

przez

M. Grubeckiego

Nauczyciela Szkół Publicznych.

sprzedaje się we wszystkich Księgarniach, po cenia 37½ kop. Zawiera ona w sobie naukę czytania Polskiego, Ruskiego i 4 działania Arytmetyczne, wszystko wyłożone w sposób jak najprzystępniejszy, przytem wybór najpiękniejszych powiastek, bajeczek i zadań arytmetycznych w obu językach.
—13050—3—3

„KALISZANIN"

gazeta m. Kalisza i jego okolic,
wychodzi 2 razy w tydzień t.j. we Wtorki i Piątki w południe. Cena Kaliszanina: kwartalnie rs. 1 k. 20, za przesyłkę pocztą k. 40.

Dla dogodności panów Prenumeratorów w Warszawie i w jej okolicach zamieszkałych, p. *Stanisław Winiarski* w Warszawie, na Nowym-Świecie pod Nrem 62, skład papieru utrzymujący, przyjmuje zapisy na „*Kaliszanina*," oraz ogłoszenia do tegoż. —13402—2—3

NAUCZYCIELE I NAUCZYCIELKI

do prywatnych progimnazjów na prowincji. **Dyrektor** Garbarni do Tobolskiej Guberni. **Bony** Francuzki i Niemki. **Leśniczy** bezżenny – potrzebni są jak najspieszniej. Wiadomość w Kantorze Korpaczewskiego Nr 444. —13398—2—3

Syndycy tymczasowi
massy upadłości
Ksawerego Regulskiego.

Wzywają na zasadzie art. 502 K. H., wierzycieli massy upadłości Ksawerego Regulskiego, aby w ciągu dni czterdziestu Syndykom upadłości oświadczyli, bądź osobiście, bądź przez pełnomocników, z jakich tytułów i co do jakich summ są wierzycielami massy i aby oddali tytuły swych wierzytelności Syndykom za pokwitowaniem, lub złożyli je w kancelarji Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nrem 549 urzędującego, na ręce W-go Andrychewicza, podpisarza tegoż Trybunału.

Feliks Chruszczakowski, Adwokat.
Kazimierz Kopeć.
—13503—1—1

NIEMKA

posiadająca język niemiecki gramatycznie, życzy udzielać lekcje prywatnie. Wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej C. Blumenthal, Nr 11, ulica Ś-to Krzyzka. —13495—1—2

OSOBA

przybywająca z Prus, posiadająca akcent wysoki języka niemieckiego, udziela konwersacje w tymże języku. Adresa pozostawiać można pod lit. M. H., w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —13355-3—5

Parisienne

Une dame française parlant très joliment sa longue désire trouver auprès d'une famille une chambre et le confort pour la conversation, **ainsi que des leçons** laisser son adresse à la redaction du Courrier pour E. L. —13319—6—3

Potrzebne są

PANNY

do Magazynu

A. Włodkowskiego,
obecnie Wł. Lewity i S-ka,

zdatne do roboty staników i do ogarnirowania sukien, za miesięcznym wynagrodzeniem od 12 do 20 rubli. —13442—2—3

Trzech Czeladzi

BLACHARSKICH,
znajdą zaraz stałe zatrudnienie. Wiadomość w składzie lamp A. Stenz, w gmachu Teatralnym. —13476—2—3

Potrzebnym jest

RZĄDCA

do dużego domu, z kaucją rs. Tysiąc. Wiadomość u W-go Marczewskiego Adwokata, ulica Miodowa Nr 6 nowy. —13475—2—3

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do sukien damskich za dobre wynagrodzenie, jako też i podręczne.—Tłomackie, dom W-go Rostworowskiego Nr 6, mieszkania 12. —13445—2—3

PANNA

do maszyny, zupełnie uzdolniona w szyciu bielizny, potrzebną jest, Panienki do nauki przyjmują się. Elektoralna Nr 7, mieszkania Nr 12, oficyna lewa, 2-gie piętro. —13308—3—3

Do nowego korzystnego przedsiebierstwa w Warszawie, poszukiwanym jest

Wspólnik

z kapitałem rs. 1,500, posiadający dobrze język russki. Poszukujący wyłącznie na całą Rossją posiada prawo zajmowania się tym przedsiebierstwem. Wiadomość przy ulicy Widok Nr 14, po prawej ręce z bramy, u J. Friederstem, od godziny 9 do 10 zrana i od 2 do 4 po południu. —13407—2—3

DZIECKO do piersi

przyjąć może kobieta, która jest miesiąc jeden po słabości. Wiadomość u Wojtaszka w stajni, w Belwederze Nr 1721.
—13532—1—1

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 30 Września (12 Października, r. b. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w Sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1875, około 600 sażeni kubicznych piasku wiślanego gruboziarnistego, tak do robót brukarskich, jak i na inne potrzeby miasta, od rubli siedmiu za sażeń kubiczn.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu w godzinach biurowych, szczegółowe zaś ogłoszenia licytacji jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich oraz w Gazecie Policyjnej.
—12950— 2—3

Wójt Gminy Sokolniki.

Niniejszym ogłasza, że dnia 24 Września (6 Października) 1874 roku, odbywać się będzie we wsi Sokolniki Powiatu Wieluńskiego, w kancelarji Wójta Gminy, głośna in plus licytacja na na sprzedaż Osady wieczysto czynszowej Nr 1 położonej we wsi Tyble, Gminy Sokolniki Powiatu Wieluńskiego, zawierającej w sobie gruntów ornych (dz. 38½) morgów 77, prętów 200, wraz z wszelkiemi znajdującemi się na gruncie zabudowaniami, ogrodami i zasiewami ozimemi i wiosennemi, które obecny dzierżawca ma dopełnić, licytacja rozpocznie się od summy szacunkowej rs 5,825, a wrazie niedojścia do skutku, od ceny zniżonej na ¼ części szacunku. Osada ta położona jest na 1-ną milę od granicy Pruskiej graniczy z lasami rządowemi i donacyjnemi.

Przystępujący do licytacji obowiązany złożyć kaucję równającą się ¼ części szacunku. Bliższe warunki licytacji przejrzeć można w kancelarji Wójta Gminy Sokolniki.

Sokolniki, dnia 4 (16) Września 1874 r.

Wójt Gminy, **Olek.**
2—3 —13403—

Na żądanie strony interesowanej oraz z mocy upoważnienia J. W. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie z d. 13 (25) Września 1874 r. Nr 9467; ruchomości w spadku po Marji Uziębło pozostałe, spisem inwentarza przezemnie sporządzonym objęte jakoto: pościel, garderoba i bielizna damska, oraz inne przedmioty sprzedawane będą przez publiczną licytację w Warszawie w domu Nr 601 Hotelem Krakowskim zwanym w d. 17 (29) Września 1874 r. o godzinie 12 w południe.

Bogusław Pyzowski
—13515—1—1 Rejent.

NAUCZYCIELKA

z muzyką i znajomością języków: russkiego, francuzkiego i niemieckiego, mając upoważnienie od Władzy, życzy sobie dawać lekcje, tak nauk klasycznych, jak i przedmiotów wyżej pomienionych na godziny. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Podwal Nr 21 nowy, mieszkania Nr 7.
—13511 1—3

Nowo otworzona rekomendacja Heleny Czajkowskiej, plac Żelaznej-Bramy Nr 3, przy ogrodzie, poleca się względom łaskawej publiczności.

OSOBA

płci żeńskiej, artystka muzykalna, życzy sobie dawać lekcje muzyki na własnym lub innym fortepianie. Student uniwersytetu, pragnie znaleźć korrepetycję za mieszkanie i stół. Potrzebna jest guwernantka wykształcona we wszystkich przedmiotach, z muzyką, na Podole. Bony niemki i francuzki żądane są. —12741 2—6

Młody Człowiek,

wieśniak, kawaler, z odpowiednią kwalifikacją, poszukuje miejsca do gospodarstwa rolnego. Wiadomość ulica Wilcza Nr 1 nowy u Rządcy domu. —13492—1—1

ZDOLNY AGRONOM

lat 35, niezmordowany pracownik, nieposzlakowanej zacności poszukuje miejsca od Ś-go Jana roku 1875, na Administratora do dużych Dóbr, w Królestwie lub też w Guberniach Zachodnich. Adres bliższego objaśnienia w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
—13389—3—3

Służąca do wszystkiego,

w średnim wieku, silna i zdrowa, umiejąca szczególniej dobrze gotować, prać i prasować, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniego miejsca, gdzie by jej wolno było karmić swoje bardzo spokojne dziecko, mające już kilka miesięcy. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1, u stróża. —13498—1—3

PANNA

uzdatniona w robieniu sukien, potrzebną jest zaraz. Ulica Widok Nr 1, mieszkania Nr 26, pierwsze piętrze. —12610—2—3

MECHANICY

obeznajmieni dokładnie z prowadzeniem machin parowych, potrzebni są na prowincję i do Cesarstwa. Kandydaci z dowodami **kwalifikacji**, zgłaszać się mogą do Głównego Składu Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów. Ulica Senatorska, w godzinach przedpołudniowych.
—11940—10—0

Poszukuje się OSOBA

płci żeńskiej, do nauki języka włoskiego na wspólny koszt. Wiadomość: ulica Złota Nr domu 10, mieszkania Nr 17, 1-sze piętro.
—13525—1—3

Potrzebny jest

OGRODNIK

o trzy mile od Warszawy, do urządzenia ogrodu. Wiadomość: ulica Jerozolimska Nr domu 30. Stróż wskaże lub na 2-gie piętro, mieszkania Nr 6. —13509—1—1

MAMKA

młoda, bruneta, ze świeżem pokarmem, znajduje się u Akuszerki E. R., Żórawia Nr 7 nowy. —13540—1—1

RS. 100.

Ofiaruję temu **Kto wynajdzie** dla mnie **Posadę Prywatną** z wynagrodzeniem rocznie rs. 400 albo 300 z mieszkaniem i kuchnią. Posada ma być przy fabryce, kantorze lub biurze prywatnym, dla prowadzenia rachunków i buchalterji. Zgłosić się ulica Niecała Nr 12, mieszkania 22. Pod literami J. R. —13,533—1—6

Uprasza się Wgo Stanisławskiego Jeometrę, który wykonywał pomiar w Powiecie Siedleckim, aby się zgłosić zechciał w interesie własnym pod Nr 1774, przy ulicy Ś-to-Jerskiej do Rządcy Domu.
—13522—1—3

Fabryka Powozów
A. Miłodrowski,

Leszno Nr 7, Elektoralna Nr 13.

Posiada znaczny zapas Powozów gotowych, 2 Sanek nowych, poczwórne i podwójne, kilka sztuk Powozów używanych, dwa Wolanty i parę Bryczek,—przyjmuje obstalunki i reperacje. —12673—8—12

Magazyn nasz zaopatrzony w świeżą
GARDEROBĘ MĘZKĄ

jak również sukna i korty. obstalunki obok akuratności i gustu, wykonywa szybko po cenach niższych lub wyższych, stosownie do żądań Szanownej Publiczności.

S. MAGNUSKI I SPÓŁKA

ulica Miodowa, Nr 489e, wprost Sądu Appellacyjnego. — 13435 — 2—6

Do Głównego Składu KAWIORU
B. MIEDWIEDNIKOWA,

przy ulicy Senatorskiej w domu W. Piotrowskiego, trzeci sklep od Miodowej Nr 496.
Nadszedł znowu świeży transport **Kawioru** Astrachańskiego i prasowanego takiegoż mało solonego, oraz **Buljonu** wołyńskiego, **Groszku i Sera** zielonego, **Wizigi**, i **Karuku** rybiego.— **B. MIEDWIEDNIKOW.**
1—3 13496—

SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH

POD FIRMĄ

A. L'ESPERANCE.

Poleca względom Szanownej Publiczności swe wyroby i Szopfera, znane powszechnie z sumiennej fabrykacji.
Ulica Senatorska, Nr 20, wprost Kościoła Św. Antoniego. 2—6 — 13359 —

JAN DÜTZ
KOREKTOR FORTEPIANOW

któ y swoją praktykę jako fortepianista ukończył w Wiedniu tu zaś przez lat 18 pracował w fabrykach Kralla et Seidler, Hofera jako pierwszy pomocnik zajmował się szczególnie wykończeniem fortepianów to jest skurkowaniem stroj eniem i regulowaniem, zawiadamia Szanowną Publiczność, iż teraz przyjmuje wszelkie reparacie Fortepianów i Pianin jako też przyjmuje zamówiania na str jenie takowych i pakowanie wszelkie po cenach umiarkowanych uskutecznia, mieszka przy ulicy Elektoralnej Nr 20, drugie piętro od frontu. Także kupuje używane Fortepiany i Pianina. 1—8 —13460—

Są do sprzedania po cenie kosztu piękne

DWIE SUKNIE

jedwadne, przywiezione z Paryża. Jedna pompadur łokci 32, po rs. 3 łokieć; druga biała faille około 26 łokci po 2 i pół rs. łokieć. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat Nr 79, mieszkania Nr 2. —13484—1—3

OGIER

wierzchowy, maści bułanej, lat 5, do sprzedania za rs. 250. Widzieć można przy ulicy Marszałkowskiej Nr 30 nowy. Stróż wskaże. —13493—1—3

450 dzies. (30 włók) gruntu z pod lasu

położonego w **Dobrach Czerń i Skórnice pow. Końskim, Gub. Radomskiej**, są do sprzedania razem lub częściowo. Bliższą wiadomość powziąść można u Właściciela zamieszkałego w Skórnikach, przez Piotrków, Rudę Maleniecką, lub w Warszawie w **Składzie Nasion W-go J. G. Berlińskiego**, przy Placu Bankowym.
1—3 — 13472

Masło Litewskie Sery i
B U L J O N

ulica Warecka Nr 5 mieszkania 1. Tamże dwa Pokoje lub jeden z meblami i usługą do wynajęcia. —13453—1—3

Nowo otworzony
Skład Pierzy i Puchu

w różnych gatunkach, pod firmą
B. WERKSTELL,
które sprzedaje się po cenach najumiarkowańszych. Stare Miasto Nr 51, nowy 38, w domu W-go Holca. —12719—5—12

DWIE KLACZE
ruskie,

powozowe, spokojne, rosłe, białe, 7 i 9 lat, za rs. 200. Ulica Widok Nr 3.—13455—1—3

OGIEREK

ciemno gniady, rosły, 3 lata mający, z powodu spóźnienia się na Wystawę, jest do sprzedania. Ulica Pańska Nr 29 nowy.
—13347—8—3

PARA OGIERÓW
skarogniadych po lat 7,

rosłych, spokojnych, ujeżdżonych, w parze i pojedynce, zdatnych do rozpłodu, do sprzedania razem lub pojedyńczo. Ulica Chłodna Nr 17. —13478—2—6

Jest do sprzedania
KARETA

poczwórna i faeton lekki mało używane i inne powozy lekkie nowe, pare amerykanków i dwa wózki nowe w kształcie amerykanków z urządzeniem na jednego lub pare koni, również siodła i uprzęże na konie, ulica Orla Nr 10 nowy, u Czarneckiego.
—13126—2—3

Bardzo Tanio!

Są do sprzednnia. garnitury mebli, nowe i używane, wysłane i pokryte rypsem różnego koloru, oraz inne meble, są gotowe materace włosienne i na sprężynach wszelkie przerabiania i zamiany mebli przyjmuje, na prowincję wraz z dokładnem opakowaniem, po cenach dotąd niepraktykowanych, o czem się można przekonać na miejscu. Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera **L. Brenert** —13488—1—6

Garnitur Mebli

mahoniowych rypsem w kwiaty kryty, Fortepian, Lustra, Stół jadalny na 30 osób, Kredens, Krzesła do jadalnego pokoju i inne meble w dobrym stanie są do sprzedania za cenę umiarkowaną przy ulicy Podwal Nr 16, na 1-em piętrze, wchód przez ganek.
—13531—1—1

S K L E P
wiktuałów,

do sprzedania każdego czasu. Nowogrodzka Nr 3. —13510—1—1

MIESZKANIE ODNOWIONE

6 pokoi, przedpokój z przegrodzeniem, kuchnia, piwnica, drwalnia, stajnia wozownia. Od 1-go Października r. b. W cenie stosunkowo rocznej 900 rubli, przy Alei Jerozolimskiej Nr 21. —13483—1—3

5 pokoi, przedpokój z 2ma gankami, 2ma wchodami,

ze stajnią, wozownią i piwnicą. 1 Sklep. 1 Sklep z pokojem. 2 Suteryny. Pokój osobny do najęcia, Nowy-Świat Nr 2. Wiadomość u właścicielki. —13526—1—3

Pokój

umeblowany, z pościelą, poszukuje się dla dwóch młodych ludzi. Adresa pod lit. P. P. uprasza się złożyć w Redakcji Gazety Handlowej. —13528—1—2

Handel Win i Delikatesów Braci Wróbel na Krakowskiem Przedmieściu, sprzedaje **Orientalną Sułtańską Kawę Figową** z dobrym świeżym zapachem w najmniejszych paczkach, także Królewski Węgierski pieprz **Paprika** po cenach fabrycznych. —13065—3—6

Skład Kolonialny
Sternberga i Süssmana

ulica Ptasia, sprzedaje następujące wyroby z fabryki W-go **Gustawa Rittera**, po cenach stałych: Orientalną Sułtańską **Kawę Figową** z wybornym smakiem, ¼ funta paczkach, **Czekoladową kawę, Wiedenską** cykorję, **Królewski pieprz Papryka. Czekolada, Musztarda,** Engros i Endetail. 13062 3—6

Orientalną Sułtańską Kawę Figową z wybornym zapachem, w najmniejszych paczkach, także Królewski Węgierski pieprz **Paprika** Skład Win i Delikatesów A. Bocquet w gmachu Teatralnym sprzedaje po cenach fabrycznych.
—13064—3—6

MAGAZYN MEBLI

dotychczas egzystujący przy ulicy Miodowej, w domu W-go Górskiego, przeniesionym został na ulicę Elektoralną do domu W-go Rapla Nr 20 nowy.
Magazyn rzeczony posiada obecnie wielki zapas rozmaitych mebli, dobrej roboty i najświeższego fasonu, które sprzedaje po cenach stałych ale nader nizkich. Tamże są do zbycia kilka garniturów, rypsem kryte, mało używane. —12039—6—6

Garnitur Mebli,

składający się z kozetki, dwóch foteli i sześciu napoleonek, kryty zielonym safianem, prawie nowy, jest do sprzedania przy ulicy Mokotowskiej Nr 5, mieszkania 5.—Tamże jest do wynajęcia od 1 Października r. b.
MIESZKANIE,
składające się z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni, z ogródkiem i wszelkiemi wygodami.
—13368—3—3

MIESZKANIE

składające się z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni, z zupełnem urządzeniem i umeblowaniem, dla osób lubiących spokój i porządek, jest do wynajęcia każdego czasu z powodu wyjazdu. Ulica Szczygla Nr 6, w blizkości Nowego Światu, mieszk. Nr 5, na dole.
—13534—1—1

Potrzebny jest
P O K Ó J

z meblami, z osobnym wchodem, przy familji, w okolicy Krakowskiego-Przedmieścia lub przyległych ulicach. Ktoby takowy miał do odstąpienia, raczy złożyć adres na Krakowskiem Przedmieściu Nr 17, 2 gie piętro Nr mieszkania 3. —13536—1—1

Jest do wynajęcia od 8-go Października r. b., w domu pod Nrem 66, przy ulicy Nowy-Świat róg Ordynackiej,
MIESZKANIE
na 1-em piętrze, składające się z salonu z balkonem od ulicy Nowy Świat, przedkoju, oraz schowania na skład drzewa. Wiadomość w Właściciela w tymże domu. —13535—1—3

POKÓJ

kawalerski z przedpokojem, z osobnem wejściem i w razie potrzeby z umeblowaniem, w rozkosznem miejscu, przy ulicy Pięknej Nr 1, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u stróża Józefa. —13517—1—1

Jest do wynajęcia przy ulicy Królewskiej obok Kościoła Ewangelickiego pod Nr 17
MIESZKANIE

złożone z 3 ch Pokoi umeblowanych z dwoma wchodami, na dole, z kuchnią w suterynach, na kwartał jeden od 1 go Pazdziernika r. b. do 1 go Stycznia 1875 r. Wiadomość u Rządcy Pałacu Blanka Nr 461 przy ulicy Senatorskiej w każdym czasie.
—13393—2—3

Jest do wynajęcia każdego czasu
Pokój frontowy,

z umeblowaniem dla kawalera, na Krakowskiem Przedmieściu Nr 63. Wiadomość u Pieczętarza Makowskiego na miejscu.
—13238—3—3

Pies Wyżeł,

rok 1 miesięcy 2, kasztanowaty, rassy angielskiej, rzadkiej piękności, ułożony dobrze, do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu Nr 4, przy ulicy Zielnej.—13269—2—3

W blizkości Nowego Światu, są do wynajęcia zaraz
DWA POKOJE

umeblowane. z usługą; mogą być pojedyńczo lub razem. Ulica Chmielna Nr domu 1, mieszkania 5. —13226—3—3

P O K Ó J

przy familji, z oddzielnym wchodem, na 2em piętrze, przy ulicy Nowolipie Nr 36, mieszkania 20, może być zaraz odnajęty, lub od 1-go. Wiadomość tamże. —13505—1—2

S K L E P

wraz z mieszkaniem, do wynajęcia przy ulicy Senatorskiej Nr 20
5—12 — 13095 —

S K L E P
z Wiktuałami,

do odstąpienia w korzystnem miejscu, na Szolcu Nr 18. —13232—3—3

Jest do wynajęcia w każdym czasie
S A L O N
z meblami i fortepianem wspólnym wchodem dla osoby płci żeńskiej. Ulica Krakowskie-Przedmieście pałac hr. Uruskiego Nr 28 na 1 piętrze w oficynie. Stróż wskaże.
—13199—3—3

Jest do sprzedania
S K L E P
Wiktuałów,

z mieszkaniem, za cenę przystępną. Osoby interesujące, zechcą się zgłosić na ulicę Piekarską Nr domu 6 nowy, (122) do P. Buszek. —13399—2—3

Jest do sprzedania
Para Charcików

angielskich, półrocznych, razem lub pojedyńczo. Krakowskie-Przedmieście Nr 400, mieszkania 9. 13388—2—3

Dnia 8 b. m. z Wtorku na Środę w nocy, skradzione zostały, przez niewiadomego złoczyńcę w domu Nr 795 następujące przedmiota: 1) **Zegarek** złoty kryty, z fabryki Paryzkiej „**Le Roy**“ z łańcuszkiem cienkim złotym; 2) Pierścień złoty z szefirem; 3) Cygarnica szyldkretowa z srebrną blaszką z literami M. B; 4) Tabakierka duża złota z starą emalją francuzką antique przedstawiającą zwierzęta, ptaki i rośliny wyrobione ze złota, emaljowane i nasadzane ze wszystkich stron tabakierki; 5) 12 noży, 12 widelców, 12 łyżek srebrnych z lit. W. L. o czem zawiadamiając handlujących podobnemi przedmiotami, zapewnia się
Sowitą nagrodę,
każdemu, ktoby o skradzionych rzeczach jakąkolwiek posiadał wiadomość i doniósł Rządcy domu Nr 795, nowy 5, ulica Elaktoralna. 1—3 —13516—

Nagrody rs. 3.

Zginął PIES duński dog. popielaty, z ciemnemi łatami „LIPKÓW,“ uszy obcięte, duży. Chmielna Nr 11, parter. Winny przetrzymaniu, do odpowiedzialności pociągniętym będzie. —13288—3—3

Znalezioną w dniu 25 Września r. na ulicy Szeroki Dunaj pewną kwotę pieniędzy można odebrać za udowodnieniem własności w domu pod Nr 173, ulica Nowomiejska mieszkania Nr 10. —13518—1—1

Dnia 19 b. m. i r. niedaleko od banhofu Drogi Żelaznej Terespolskiej, zgubiono **Książeczkę do Nabożeństwa**, z nadpisem pamiątka od X. Wiencklewicza.
Łaskawy Znalazca zechce takową zwrócić do Szwajcara w gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. —13499—1—1

Nagrody rs, 20.

Wczoraj wieczorem zgubiono Zegarek kryty, z cyfrą Z. N., na łańcuszku złotym, długim, idąc ulicą Nowy Świat. Znalazca za powyższą nagrodą raczy odnieść na Nowy-Swiat pod Nr 12, mieszkania Nr 1 Uprasza się Panów Zegarmistrzów i Jubilerów o zwrócenie uwagi. —13501—1—1

Dnia 24 b. m. (we czwartek), zaginęła mała
Suczka z rassy Pinczerów,
koloru żółtego, wabi się Filutka, kto ją odprowadzi pod Nrem 12, ulica Leszno do właściciela domu otrzyma sowitą nagrodę.
—13529—1—1

W Drukarni „Kuriera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr. 478c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.

(Patrz 2-gi Dodatek).

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr. 211.

Dnia 28 Września 1874 roku. — *Poniedziałek.* — *Dnia 16 (28) Września 1874 roku.*

WYDAWNICTWA KSIĘGARNI M. GLÜKSOBERGA,

Krakowskie Przedmieście, w pałacu JW. Hr. Krasińskiego Nr 411 (nowy 7).

BLUSZCZ

Pismo tygodniowe illustrowane dla kobiet, z dodatkiem obejmującym wzory ubiorów i robót. Co tydzień wychodzi Numer. Prenumerata wynosi **w Warszawie**: kwartalnie rs 1 kop 8. Półrocznie rs. 3 kop. 60. Rocznie rs. 7 kop. 20. **Na prowincji i w Cesarstwie**: półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10.

Za dodanie prócz wzorów, ubiorów i robót, jeszcze osobnych **Mód kolorowanych do każdego numeru**, dopłaca się w Warszawie rs. 1 kop. 20, na prowincji rs. 1 kop 50 kwartalnie.

Pismo Święte starego i nowego testamentu Ks. Jakóba WÓJKA,

wydanie nowe, z objaśnieniami podług J. Fr. **Allioli**, zaaprobowane przez konsystorz Archikatedralny Warszawski, ozdobione **230 drzeworytami**

GUSTAWA DORÉ

Cena zeszytu **50** kop., z przesyłką **60** kop. Zeszyty wychodzą co 15 dni.

Wyszły Zeszyty I—30.

Zeszytów będzie sześćdziesiąt dwa.

Muzeum Sztuki Europejskiej

(kopie na stali celniejszych obrazów Galerji Europejskich, oraz życiorysy malarzy).

Cena zeszytu kop. 35, z przesyłką kop. 45. W ciągu roku wychodzi zeszytów 12, stanowiących tom.

Wyszły: tom I. II. III, Tom IV wychodzi zeszytami.

Cena każdego z ukończonych już tomów, bez oprawy rs. 4 kop. 20, z przesyłką rs. 5 k. 40, w oprawie rs. 6, rs. 7, rs. 7 kop. 25.

Za przesyłkę liczy się kop. 50 od tomu. —12553— —2—4—

Kalendarzy na rok 1875.

Kalendarz popularno-ziemiański na rok 1875

ROK 25-ty WYDAWNICTWA

Cena 20 kop.

Kalendarz Domowy na rok 1875.

ROK 19-sty WYDAWNICTWA

Cena kop. 10.

Deutscher Warschauer Volckskalender für 1875.

20 JAHRGANG

Cena 15 kop.

Skład Główny w Księgarni M. Glücksberga, Krakowskie-Przedmieście, Nr 7 (411) 4—4 — 12554 —

KSIĘGARNIA G. SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4). Otrzymała na Skład główny:

Gorzelański Ks. M.

Katechizm Większy

cena kop. 45, z przesyłką kop. 60. Nabyć można we wszystkich Składach kraju i zagranicą. —13243—2—3

Skład Nut Muzycznych Ungra i Banarskiego

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443 (71), naprzeciw Resursy Obywatelskiej, otrzymał na Skład Główny:

WARJATKĘ POLKĘ

oryginalnie napisaną na fortepian, na 4-ry ręce, napisaną przez

Jana Vyslouch.

Egzemplarzy po cenie **kop. 37 i pół**, nabyć można we wszystkich Składach muzycznych w kraju i zagranicą, oraz u **Stoppelle'a w Radomiu**. —12374— 3—3

Syndyk massy upadłości Abrachama Hersza Glücksmana w Zgierzu.

Ogłasza, że w mieście Zgierzu, w domu pod Nrem 265, w którym upadły Glücksman zamieszkuje, z mocy dezyzji Sędziego Komisarza, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację warsztatów, kołowrotków i t. p. maszyn i narzędzi sukienniczych, a to za gotowe pieniądze, z wyłączeniem wszystkich kuponów. Licytacja rozpocznie się dnia 23 Września (5 Października) r. b., o godzinie 11-tej rano, a dni następnych o godzinie 10-tej rano.—**Juljan Wilman** Patron. —13163—2—2

NAJTAŃSZY ATLAS SZKOLNY

w języku niemieckim **z nowemi zmianami, z 24 Mapp pięknie kolorowanych złożony**, za **40** kop., z przesyłką pocztą **55** kop. do nabycia oraz

KSIĄŻKI SZKOLNE

Księgarni i Składzie Nut MAURYCEGO ORGELBRANDA

naprzeciw posągu Kopernika. —10621—15—0—

Dzieło **F. W. Fabera** p. t.:

„KREW PRZENAJDROŻSZA,"

w przekładzie polskim, obejmujące 25 arkuszy druku, jest do nabycia u Wydawcy w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych, oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach **za kop. 65.** —12489— —6

PANIENKI.

Z pozwolenia władzy naukowej, uczęszczające do Zakładów Naukowych lub Konserwatorjum, znaleść mogą przyzwoite pomieszczenie, pomoc naukową, konwersacją francuzką i ruską, fortepian, opiekę macierzyńską. Także są do wynajęcia dwa pokoje z osobnem wejściem, czyli dwa pokoje razem, mogą być i jeden oddzielny zupełnie, adres można się dowiedzieć przy ulicy Widok Nr 3 domu a mieszkania Nr 5. —12784—6—6

Ukończony technik politechniki wiedeńskiej szkoły inżenierskiej, mogący się wykazać chlubnemi świadectwami, jakoteż potwierdzeniami z odbywanej przy kolejach praktyki, życzy sobie odpowiednie jego zdolnościom zająć stanowisko. Posługuje się językiem niemieckim i francuzkim. Reflektujący nań zechcą się zgłosić jak najspieszniej do Kantoru Kurjera Warszawskiego pod literami **E. B.** —13241—3—3

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 23 Września (5 Października) r. b. o godzinie 1-ej po południu odbywać się będą na targach warszawskich licytacje głośne na trzyletnie t. j. od dnia 1 (13) Października r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1877 roku, wydzierżawienie miejsc położonych na placach targowych miejskich w Warszawie pod stragany dla przekupniów handlujących różnemi produktami, artykułami żywności i w ogóle przedmiotami drobnego handlu, które stosownie do przepisów patentowych, na targach sprzedawać wolno.

Pomienionych mieść obejmujących przestrzeń od 30 stóp kwadr. do jednego sążena kwadratowego wyznaczono:

a) Na placu za Żelazną-Bramą 584.

b) W rynku starego-miasta 300.

c) Na rynku Nowego-miasta 125.

Warunki wydzierżawienia tych miejsc są następujące:

1) Jednej osobie nie wolno wydzierżawiać więcej nad dwa miejsca na jednym placu.

2) Licytacja głośna rozpocznie się od ceny jednego rubla za każde miejsce rocznie i najwyżej dający dzierżawcą miejsca zostanie.

3) Plus-licytant ma zaraz złożyć na ręce urzędnika odbywającego licytacją summę rocznie przez siebie ofiarowaną, z dodaniem kop. 15 na koszta ogłoszenia licytacji, na sprawienie numeru blaszanego jako też na inne z niniejszej licytacji wypływające wydatki, i otrzyma kwit sznurowy na dowód wniesionej opłaty i znak blaszany z numerem miejsca, które zadzierżawił. Znak ten jako dowód prawego posiadania miejsca, dzierżawca przytwierdzi na straganie w miejscu widocznem.

Za następne lata, opłata dzierżawna powinna być wniesioną do rąk Kommisarza kassowego właściwego uczątku, w ratach rocznych, nie później jak na dwa miesiące przed upływem roku dzierżawnego to jest w miesiącu Sierpniu każdego roku, dla dania możności Magistratowi w razie nieopłacenia czynszu, oddać zadzierżawione miejsce przez licytacją komu innemu i poszukiwać na niewypłacalnym dzierżawcy miejsca strat, jakieby dla miasta z powodu relicytacji wynikły.

4) Do miejsca zadzierżawionego plus-licytant wprowadzonym zostanie dnia 1 (13) Października r. b.

5) Nie wolno dzierżawcy praw swoich co do zalicytowanego miejsca komu innemu odstępować bez wiedzy i zezwolenia Magistratu.

6) Na miejscach zalicytowanych dzierżawcy obowiązani będą wystawić swoim kosztem rozbierane stragany podług dotychczasowego wzoru.

7) Jeżeliby w ciągu dzierżawy zaszła potrzeba w widokach ogólnego porządku poczynić niektóre zmiany, mianowicie w ustawieniu straganów, Magistrat mocen będzie po upływie każdego roku, takowe zmiany dopełnić, a dzierżawca miejsca, z tego powodu nie może rościć żadnej pretensji.

8) W straganach jako przeznaczonych jedynie tylko do sprzedaży produktów lub przedmiotów handlu, nikomu nocować nie wolno, i takowe winny być utrzymane w należytym porządku, bruk zaś pod temiż straganami ma być zachowany w całości.

W końcu Magistrat nadmienia, że miejsca przy ulicy Dunaj nadal wydzierżawione nie będą, gdyż plac ten przeznaczony zostaje na pomieszczenie wozów z produktami przybywających. —13082— 2—2

Potrzebny jest od 1-go Październikd r. b.

WSPÓLNIK

z kapitałem od 2 do 5,000 rs. w gotowiźnie, dla powiększenia renom. fabryki, w Warszawie, która czystego 50% zysku przynosi, o fakcie na miejscu przekonać się można. Oferty z dokładnym adresem pod lit. Y. Ż. Redakcja Kurjera Warszawskiego przyjmuje. —13060—5—6

Do korzystnego interesu tu w Warszawie, potrzebny jest

Wspólnik,

z kapitałem od 4 do 5 tysięcy rubli. Żądający pomimo odpowiedniego wkładu pieniędzy, wymagać chce osobistego zajęcia się Wspólnika, pod opieką zawsze swoją, jako specjalisty. Cel widoków pewnych czyli korzyści, da się sprawdzić naocznie. Wiadomość w sklepie wiktuałów, Aleja Jerozolimska i róg Kruczej Nr 7. —13351—2—3

Były Urzędnik i Obywatel Ziemski poszukuje miejsca Korespondenta do Korespondencji Zagranicznej lub Rządcy jakiego znaczniejszego Domu. Posiada języki: Polski, Ruski, Francuzki i Niemiecki i obznajmiony jest z przepisami prawnemi. Zgłaszać prosi się codziennie na Nowy-Świat Nr 8, mieszkania Nr 15. —13384—2—3

Młody Człowiek,

skończywszy Uniwersytet Warszawski, może poświęcić parę godzin dziennie, dla udzielania pomocy naukowej młodzieży obojga płci, w zakresie gimnazjalnym. Potrzebujący, raczą zostawić adressa swoje w Cukierni róg Królewskiej i Marszałkowskiej, pod literami P. P. —13344—2—3

Jest mieszkanie dla Panienki ze stołem,

może być i z muzyką, gdyż jest miejscowa Nauczycielka i fortepian nowy. Nowogrodzka Nr 7, w oficynie 2 piętro Nr 6. —13380—2—3

Poszukuje miejsca **UCZEŃ**, który trzy klassy gimnazjum realnego za granicą ukończył, w zawodzie handlowym, fabrycznym lub rękodzielniczym.

Łaskawi reflektanci zechcą złożyć swoje adressa w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod cyframi W. W. —13292—2—3

Panna Służąca

z dobremi świadectwami, może mieć zaraz miejsce na Wieś blizko Warszawy. Wiadomość udzieli stróż domu Nr 13, ulica Wielka, w blizkości Marszałkowskiej. —13383—2—3

Potrzebną jest od 1 Października

OSOBA

do dwojga małych panienek, umiejąca szyć na maszynie. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 47, na 1-m piętrze, od 10 do 2 z południa. —13342—2—3

Rodzice i Opiekunowie

pragnący doskonalić panienki w rysunkach, konwersacji niemieckiej, francuzkiej i robotach ręcznych, mogą znaleść wykład tych przedmiotów codziennie w godzinach po południowych, przy ulicy Szkolnej Nr domu 4, wejście z bramy na lewo. —12587—4—6

Po powrocie z Paryża Ferdynanda Cara, właściciela Magazynu Mód przy ulicy Miodowej Nr 15 nowy, nadszedł w tych dniach z Paryża

duży dobór rozmaitych ubiorów dla Dam, na teraźniejszą porę,

które nadal co miesiąc będą nadsyłane, z aksamitu, z jedwabnego kaszmiru i z innych tkanin wełnianych, przybrane pasmanterjami i drogiemi koronkami, z których najmodniejsze z różnemi piórami, a z gustu i przystępnej ceny oddawna znany Szanownym Damom, które dotąd zaszczycają ten magazyn. —12996—5—6

Po zniżonej cenie

SER RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyncze funty po k. 28

„ na całe cegiełki po kop. 26.

Handel **Braci Wróbel**, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 133—0 —11818—

Jest do sprzedania nowa Amerykańska

MASZYNA DO POŃCZOCH,

Kołnierz tumakowy duży, zupełnie nowy i sztuczka materji Lyońskiej koloru „Lilos," wszystko za cenę umiarkowaną. Wiadomość między 10tą a 2 z południa, u Szwajcara w gmachu Kontrolnej Pałaty na Nowym-Świecie Nr 14. —13121—3—3



USINE
à
VAPEUR.



SAVON DE GLYCERINE.

Znakomite zalety jakie posiada moje **Mydło Glycerynowe** spowodowało, że takowe tak na **Królestwo** jak i na **całe Cesarstwo** uzyskało sobie powszechne uznanie. W skutek licznych obstalunków jakie otrzymywałem na też mydło glycerynowe **z zagranicy**, otworzyłem w **Berlinie drugą fabrykę** która zajmując się wyłącznie tylko wyrobem **mojego Mydła Glycerynowego Warszawskiego** cieszy się jaknajlepszem powodzeniem. Jestem więc w możności skonstatować fakt zaszczytny bardzo dla **przemysłu Warszawskiego że wyrób tutejszy nietylko w całej Europie, ale nawet we wszystkich stronach ziemi chętny znajduje pokup.**

Cena za sztukę tego mydła kop. 15.

SAVON GLYCERINE DE THRYDACE

Spowodowany powszechnem upodobaniem jakie sobie wyjednało **Savon de Thrydace,** postarałem się dalej jeszcze ulepszyć ten gatunek **mydła** przez dodanie Glyceryny. Wyrób ten jest doskonałym i mogę takowy polecać jako **najwyborniejsze Mydło tualetowe.**

ZAPACH TEGO MYDŁA JEST NADER PRZYJEMNY.

Cena za sztukę kop. 50.

FABRYKA PERFUM I MYDEŁ TUALETOWYCH
FRYDERYKA PULS.

PLAC TEATRALNY, DOM PETYSKUSA Nr 473.

DRUGA FABRYKA W BERLINIE MARIEN Str. Nr 11.

— 12 — 12518 —

W Drukarni Kuriera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 472c (5 nowy) —

Дозволено Цензурою.